Cena numeru 15 groszy.

Dziś 20 stron. Specjalny dodatek „Republika Dzieci"

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

LUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok X | ŁÓDŹ, ŚRODA, 2 MARCA 1932 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr 62

Marszałek Piłsudski wyjechał do Rumunji,

skąd uda się do Palestyny lub Egiptu.

Podróż od Konstancy Marszałek ma odbyć na statku polskim „Niemen".

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Wczoraj o godzinie 3-ej popołudniu wyjeechał zagranicę Marszałek Piłsudski.

Marszałek udaje się na kilka dni do Rumunji, gdzie zabawi w Bukareszcie i obecny będzie na uroczystości dorocznej 16-go pułku rumuńskiego, którego jest szefem.

Dowiadujemy się, że stamtąd Marszałek Piłsudski udaje się na dwutygodniowy wypoczynek na południe,

PRAWDOPODOBNIE DO PALESTYNY LUB DO EGIPTU.

Marszałka żegnali na dworcu premjer Prystor, prezes Sławek, minister Kühn, wiceminister spraw zagranicznych Beck, wiceministrowie spraw woj skowych gen. Fabrycy i Składkowski, szef sztabu głównego gen. Gąsiorowski, poseł rumuński w Warszawie Bicilurescu i kilkunastu wyższych wojskowych.

Marszałek Piłsudski zajechał przed dworzec samochodem w towarzystwie Marszałkowej i córeczek.

W sali recepcyjnej Marszałek przywitał się z osobami czekającymi nań, przyczem rozmawiał kilka chwil z posłem Bilciuruscu, w towarzystwie którego udał się do wagonu.

Marszałkowi towarzyszy pułk. dr. Woyczyński i kap. Lepecki, znany podróżnik.

Wyjazd Marszałka do Rumunji był zapowiadany przez prasę od dłuższego czasu, jednak wczorajsze jego opuszczenie Warszawy było niespodziewane, albowiem nie przypuszczano,

ŻE MARSZAŁEK WYJEDZIE JUŻ 1 MARCA.

Wyjazd był trzymany w ścisłej tajemnicy do ostatniej chwili. Przed kilku nastu dniami z portu w Gdyni wyszedł w morze statek żeglugi polskiej „Niemen" zakontraktowany przez marynarkę wojenną, który ma udać się na wody Morza Śródziemnego, oraz wody Morza Czarnego.

Utrzymują, że Marszałek wsiądzie w Konstancy na „Niemen" i na pokładzie tego okrętu odbędzie podróż na południe.

Krwawe zajścia w Piotrkowie

Portjer huty „Hortensja", zaatakowany przez strajkujących, postrzelił robotnika

Robotnicy od 40 godzin nie opuszczają już fabryki. — Pertraktacje w sprawie likwidacji strajku nie doprowadziły do porozumienia.

Piotrków Tryb. 1 marca.

Na terenie huty Hortensja w Piotrkowie doszło wczoraj do krwawych zajść.

W dniu onegdajszym wybuchł w hucie tej strejk włoski z powodu niewypłacenia robotnikom dwutygodniowej pensji. Zaraz po wybuchu strejku, zarząd wypłacił robotnikom płace za jeden tydzień.

Od poniedziałku rano jednak robotnicy, którzy znajdowali się na terenie huty **nie pracowali i nie wychodzili poza obręb fabryki.**

Wieczorem, gdy przybyli do pracy robotnicy nocnej zmiany, weszli oni w obręb murów huty i również nie przystąpili do pracy **pilnując, aby nie doszło do złamania strejku.**

Na terenie huty znajdowało się więc 1000 robotników, którzy ani na chwilę **nie opuszczali swych stanowisk**

Dziś rano, gdy przybyli przed bramę członkowie rodzin strejkujących robotników i chcieli przynieść im jedzenie, portjer huty Franciszek Papiński który **nie solidaryzował się ze strajkującymi nie chciał ich wpuścić do fabryki.**

Ponieważ Papiński nie ustępował, **zebrani przed fabryką wybili wszystkie szyby, wyważyli drzwi i wtargnęli do wnętrza.**

Gdy robotnicy natarli na Papińskiego, **ten dobył rewolweru i strzelił.**

Jedna z kul trafiła 26-letniego Eugenjusza Domarańczyka, który padł na ziemię brocząc krwią. Wówczas robotnicy rzucili się na Papińskiego, chcąc na nim dokonać samosądu.

Papiński nie wyszedłby żywy z rąk tłumu, gdyby nie udało mu się schronić do portjerni huty. Podczas tego zajścia **ranną została w głowę Jadwiga Piotrowska** a Stanisławowi Wojciechowskiemu w czasie szamotania, **Papiński odgryzł trzy pa[illegible] Domarańczyka w stanie agonjalnym [illegible]eziono do szpitala a pozostałych rannych do kasy chorych.**

Na miejscu krwawych zajść zjawił się oddział policji, pod kierownictwem komisarza Szaperta i inspektora Piroga **Przybył również dyrektor huty, na którego napadł tłum i wyrzucił go z dorożki.**

Pod adresem jego posypały się wyzwiska i obelgi.

Tylko energicznej taktyce policji należy zawdzięczyć szybkie uspokojenie tłumu.

PIOTRKÓW, 1 marca.

W dalszym ciągu akcja strejkowa na hucie Hortensja jest utrzymana. W dniu dzisiejszym w godzinach wieczorowych odbyła się konferencja z inspektorem pracy p. Wojtkiewiczem, który specjalnie w tym celu przybył do Piotrkowa. Narazie rezultaty konferencji nie są znane. Dyrekcja huty wypłaciła zaległe robotnikom zarobki, natomiast odmówiła uwzględnienia dalszych postulatów robotniczych jak wydanie deputatu węglowego i mieszkaniowego, oraz przywrócenie niedawno straconych procentów. 1700 robotników i robotnic znajdujących się na terenie huty nie przystępuje nadal do pracy, ani terenów huty nie opuszcza. Licznym ofiarom zasłabnięcia z głodu i wyziewów gazowych, udzieliło pomocy pogotowie Kasy chorych. Sprawca strzałów portjer Papiński został wywieziony z obrębów huty w przebraniu policjanta. (PAT)

Niemieckie cła bojowe

Jeśli będą one zastosowane do Polski rząd natychmiast wyda zarządzenia represyjne.

Warszawa, 1 marca.

(F) W związku z zapowiedzią przez rząd Rzeszy wprowadzenia ceł bojowych na towary importowe wobec państw nie mających traktatów z Rzeszą — dowiadujemy się, że w razie gdyby w specjalnem rozporządzeniu, które ma wyliczyć państwa, do jakich cła bojowe będą zastosowane, o czem donosi Biuro Wolfa, znalazła się również i Polska — rząd polski zastosuje również politykę odwetową.

Rząd Polski stoi na stanowisku, że zarządzenie Rzeszy niemieckiej nie może dotyczyć towarów importowanych z Polski, albowiem Polska ratyfikowała traktat handlowy polsko-niemiecki i nie można jej zaliczyć do państw pozostających w stosunku beztraktatowym z Niemcami.

Rząd polski mając w ustawodawstwie swem szereg uprawnień do wprowadzenia ceł maksymalnych na towary importowane z Niemiec, nigdy do tych uprawnień nie uciekał się.

Wszakże w razie zastosowania przez Rzeszę ceł bojowych do towarów importowanych z Polski do Niemiec, zastosuje on również niezwłocznie cła maksymalne dla towarów importowanych z Niemiec do Polski.

Należy przytem zauważyć, że eksport towarów polskich do Niemiec jest w bilansie handlowym daleko mniejszy niż import towarów niemieckich do Polski.

Berlin, 1 marca.

Omawiając wizytę posła polskiego w Berlinie d-ra Wysockiego u kanclerza Brueninga prasa wyraża oczekiwanie, iż w najbliższym czasie podjęte będą rozmowy z Polską, zmierzające do wyjaśnienia kwestji zastosowania niemieckiej taryfy maksymalnej.

Przed wyborami prezydenta w Niemczech.

Nowa groteskowa kandydatura.

Berlin, 1 marca.

Organizacja niemieckiej partji ludowej w Berlinie, zgłosiła akces do partji niemiecko-narodowej. Odnośną uchwałę zakomunikował przewodniczący okręgowej organizacji berlińskiej niemiecko-ludowych dr. Faltze zarządowi partji.

Berlin, 1 marca.

Oficjalna lista kandydatów na urząd prezydenta Rzeszy, uzupełniona została przez groteskową kandydaturę Wintera z Neumburga, odbywającego karę więzienia w zakładzie karnym w Beutzen. Winter w okresie inflacji 1924-5 r. wystąpił z programem uzdrowienia zdewaluowanych banknotów niemieckich i radykalnej reformy banków, oraz giełd niemieckich.

Rokowania o rozejm

przy akompanjamencie krwawych walk pod Szanghajem. — Proklamowanie państwa mandżurskiego.

Japonja godzi się na zwołanie międzynarodowej konferencji pokojowej.

Londyn, 1 marca.

W dniu wczorajszym, jak również przez całą noc z poniedziałku na wtorek, **toczyły się zaciekłe walki o Kjang-Wan.** Miejscowość ta, przedstawiająca się jako stos rumowisk, przechodziła kilkakrotnie z rąk do rąk. Chińczycy otrzymali posiłki, dzięki czemu udało im się odwlec utratę tego ważnego punktu. Dziś o g. 7 rano piechota japońska zajęła przednią linję okopów, wybudowanych przez Chińczyków w dniu wczorajszym.

Kilkakrotnie dochodziło do walk na bagnety.

Zbombardowano kwaterę.

Japońskie eskadry samolotowe zrzuciły wczoraj kilkaset bomb na wieś pod Szanghajem gdzie mieściła się główna kwatera chińska. Wybuchy bomb rozniosły wszystkie zabudowania. Sztab chiński ewakuowany.

Wojska japońskie wzięły dziś do niewoli **generała chińskiego, Wonga, dowódcę dywizji broniącej Sza-Pei.** Nastąpiło to podczas szturmu piechoty morskiej na okopy. Generał został przewieziony do głównej kwatery japońskiej w Szanghaju.

*

Londyn, 1 marca.

O godz. 12 w południe (czas wschodnio-azjatycki) toczyła się jeszcze walka o Kjang-Wan. **Wyniki nie są znane.** Powietrzna eskadry japońskie zarzucają bombami pozycje przeciwnika.

Wojskom japońskim udało się zająć park miejski Hong-Kew. Obecnie kierunek ataku jest południowo-zachodni. Straty z obu stron są wielkie.

*

Paryż, 1 marca.

Stosunki sowiecko-japońskie na Dalekim Wschodzie są w dalszym ciągu omawiane na łamach prasy francuskiej.

Według obiegających pogłosek, pisze „Le Soir". *Japonja na wypadek konfliktu z Sowietami nosi się z zamiarem zajęcia Władywostoku, coby zapewniło jej bazę operacyjną przeciwko eskadrom lotniczym Stanów Zjednoczonych.*

*

Szanghaj, 1 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Według wiadomości ze źródeł japońskich, japończycy posunęli się o 800 mtr. naprzód przyczem ponieśli ciężkie straty.

*

Szanghaj, 1 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Chiny uważają za niemożliwe przerwanie walki ponieważ japończycy wymagają bezwarunkowo wycofania wojsk chińskich, zaś jako kroków wstępnych domagają się opuszczenia portów Wusung i Pao - Szang. Do koncesji międzynarodowej przywieziono dnia dzisiejszego 712 rannych chińczyków. W Szai - Pei w dalszym ciągu toczą się walki i szerzy się pożar spowodowany przez pociski.

*

Tokio, 1 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

JAPONJA PRZYJEŁA DEFINITYWNIE PROPOZYCJE DELEGATA FRANCUSKIEGO W RADZIE LIGI NARODÓW PAUL BONCOUR W SPRAWIE ZAŁATWIENIA KONFLIKTU CHIŃSKO - JAPOŃSKIEGO.

*

Tokio, 1 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Według wiadomości urzędowych rokowania chińsko - japońskie posuwają się naprzód.

*

Waszyngton, 1 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Stany Zjednoczone notyfikowały za pośrednictwem swojej ambasady, że przyjęły w zasadzie projekt zawieszenia broni opracowany w Genewie.

*

Mukden, 1 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Dziś rano proklamowane zostało formalnie powstanie nowego niezależnego państwa Mandżurskiego. Wszędzie wywieszono flagi narodowe pięciokolorowe. Formalne objęcie władzy przez nowy rząd odbędzie się 5 b. m. w Czang-Czun.

Finlandja w obliczu wojny domowej.

Helsingfors odcięty od reszty kraju. — Lapowcy opanowali radjostację.

Ryga, 1 marca.

Wobec ważnych wypadków rozgrywających się w Finlandji, zarówno rząd fiński, **jak i społeczeństwo wykazują** rozwagę, zimną krew i chęć uniknięcia dalszego zaognienia sytuacji.

Helsingfors jest odcięty od reszty kraju. Rząd wysłał do strzeżenia szos i torów kolejowych oddziały nie przewyższające w sumie ?0 ludzi. Wojska znajdują się w koszarach, w pogotowiu bojowem. Jednakże obie strony nie zdradzają chęci wszczynania walki bratobójczej.

Drogi prowadzące do Helsigforsu są opanowane przez faszystów, którzy kontrolują przejeżdżające autobusy, samochody i wozy.

Powstańcy opanowali również podmiejską radjostację, **która natychmiast została wykorzystana do propagandy.** Zapowiadany marsz na stolicę ma odbyć się po zgromadzeniu wystarczających sił. Przywódca rewolucjonistów generał Wellenius rozporządza kompanjami kulomiotowemi, które posiadają sto ciężkich i lekkich karabinów maszynowych.

Telegrafy i telefony w stolicy są nieczynne, **gdyż lappowcy poprzecinali kable.** Główna kwatera gen. Walleniusa znajduje się w Möndsölä, skąd można porozumiewać się telefonicznie ze Sztokholmem.

Dziś o godzinie 7-ej wieczór zbiera się sejm finlandzki, na którym rząd złoży sprawozdanie z sytuacji. Socjaliści mają zażądać **uznania organizacji lappowców za nielegalną.**

Według obiegających pogłosek, minister spraw wewnętrznych Born, nie zamierza ustąpić, a nawet gotów jest stłumić powstanie z użyciem siły zbrojnej.

W Helsingforsie rozklejono wczoraj na ścianach domów odezwy, wzywające ludność do spokoju. **Ceny artykułów spożywczych gwałtownie wzrosły, co było spowodowane brakiem dowozu.** Ludność czyni zapasy, jak w czasie wojny. Widowiska w teatrach i kinach są zawieszone. Rząd wprowadził cenzurę czasopism.

*

Helsingfors, 1 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Wydaje się, że rząd zdołał opanować sytuację. W całym kraju panuje spokój, w niektórych jedynie prowincjonalnych miejscowościach Finlandji można zaobserwować grupy uzbrojonych lappowców. Rząd wezwał przywódców „lappo" Kosolę i Valleniusa do porozumienia się. jednak starania te do tej pory nie doprowadziły do rezultatów.

Helsingfors, 1 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Rząd ogłosił szereg przepisów nadzwyczajnych, mających na celu zwalczanie działalności nielegalnej. Przepisy te szczególną opieką otaczają pocztę, telegraf i telefon. Marsz włościan na stolicę został zabroniony. W kraju panuje spokój.

*

Warszawa, 1 marca.

Poselstwo finlandzkie komunikuje co następuje.

Według otrzymanych przez poselstwo informacji obecny rząd jest przekonany, że uda się mu utrzymać porządek w kraju. Dowódca „Skidskaru" (jest to nazwa korporacji strzeleckiej, obywatelskiej organizacji o charakterze wojskowym) gen. Malberg wydał rozkaz członkom organizacji niepodtrzymywania ruchu lappowców. Wszędzie, nawet w okręgu Lappo zastosowano się do tego rozkazu. Silne oddziały wojska strzegą Helsinki. Wydano rozkaz aresztowania przywódców lappowców.

Senatorzy muszą żyć po spartańsku

i dlatego zmniejszenie djet wyjdzie im tylko na dobre — oświadczył senator Drucki-Lubecki.

Warszawa, 1 marca.

(S) Dziś na wstępie posiedzenia senatu senator Drucki-Lubecki zreferował kolejno budżet Prezydenta Rzplitej, sejmu, senatu, Najwyższej Izby Kontroli Państwa oraz prezydjum rady ministrów.

Omawiając między innemi oszczędności poczynione w budżecie senatu, senator *Drucki-Lubecki powiedział, że zmniejszenie djet senatorskich ma na celu wyłącznie dobro senatorów, bo ludzie wiekowi muszą żyć po spartańsku, i temu że djety ich są mniejsze, zawdzięczać należy, że senat nasz jest pełen werwy.*

Nam nie grozi to niebezpieczeństwo które grozi ze strony senatu francuskiego.

Gdy następca tronu Abisynji zwiedzał senat francuski, zapytał, podziwiając ciszę i spokój wśród senatorów o istotny cel istnienia senatu we Francji.

Odpowiedziano mu, że jest to klub, który służy do tego, aby ludzie wiekowi w ciszy i spokoju mogli wypoczywać.

Następcy tronu bardzo się to spodobało i po powrocie do kraju powiedział ojcu, żeby i dla ich zasłużonych starych wodzów plemion też założyć taki klub.

Gdyby następca tronu króla królów przyszedł do naszego senatu i zobaczył energję i siły żywotne senatorów, wtedy prawdopodobnie nie chciałby takiego klubu zakładać w swym kraju, bojąc się, że klub ten zacznie mu dawać rady, których zupełnie nie potrzebuje.

Wszystko to zawdzięczamy temu, że senat otrzymuje skromne wynagrodzenie i prowadzi spartański tryb życia.

Dalszych oszczędności w budżecie senatu nie można już robić.

Wczorajsze ciągnienie dolarówki

Warszawa, 1 marca.

Podczas wczorajszego ciągnienia pożyczki dolarowej zostały wylosowane następujące nr. nr.:

40.000 dol. Nr. 990412

8.000 dol. Nr. 1164634

3.000 dol. Nr. Nr.: 1210079 23921 820231.

1.000 dol. Nr. Nr.: 773519 344993 595553 526683 921933.

500 dol. Nr. Nr.: 98119 435245 897957 1450727 0198 1067877 998375 582785 543984 1377296.

Zamordował matkę, zranił brata

i powiesił się na sznurze

Wilno, 1 marca.

Przy ul. Ogińskiego na Antokolu popełnione zostało **wstrząsające morderstwo i samobójstwo.** Tło sprawy przedstawia się następująco:

Pomiędzy Zofją Tomaszewiczową lat 42, a jej 25-letnim **synem wynikła ostra sprzeczka, w czasie której syn kilkoma uderzeniami noża, zamordował swą matkę.**

W czasie tej strasznej sceny **obudził się drugi syn** Tomaszewiczowej. Witold lat 21, który rzucił się na brata, lecz **morderca uzbrojony w nóż, zadał z kolei bratu kilka ciężkich ran.**

Witold resztkami sił zaczął wzywać rozpaczliwie pomocy. Obudzili się sąsiedzi, **ponieważ jednak drzwi były zabarykadowane,** usiłowano wybić okna. **Morderca widząc, iż zostanie pochwycony, zerwał ze ściany wiszący sznur, zarzucił pętlę na szyję i powiesił się na belce zanim wyłamano drzwi.**

Ciężko rannego Witolda Tomaszewicza pozostawiono rannego w mieszkaniu do dyspozycji władz sądowych. Zwłoki matki przewieziono do kostnicy.

Straszne skutki wybuchu.

Lublin, 1 marca.

Onegdaj wieś Krzyczew była miejscem okropnego wypadku.

Mieszkaniec tej wsi 45-letni Stefan Meleszko **znalazł na swojem polu pocisk artyleryjski, który widocznie znajdował się tam jeszcze od czasów wojny.**

Meleszko zabrał pocisk do domu. Tutaj, nierozważny wieśniak począł manipulować pociskiem, chcąc go rozebrać. **W trakcie ostukiwania pocisku młotkiem nastąpił straszny wybuch, który rozerwał w kawałki Meleszkę, zaś obecne przy tem dzieci jego, 10-letni Jan, 9-letnia Antonina i 7-letnia Stefanja, zostały ciężko ranne.**

W stanie beznadziejnym przewiezione zostały do szpitala, gdzie walczą ze śmiercią.

O sile wybuchu świadczy fakt, że wnętrze izby zostało całkowicie zniszczone.

Dokoła kandydatury Hindenburga.

Burzliwe posiedzenie Reichstagu, którego osią była, pomimo wielokrotnych odskoków w dyskusji, sprawa kandydatury feldmarszałka Hindenburga na prezydenta Rzeszy, odsłaniało raz po raz właściwe oblicze partyj t. zw. rządowych i stosunek ich do Hitlerowców. Okazywało się przy każdej okazji, podczas każdej sięgającej w głąb stosunków niemieckich dyskusji, iż nie tylko sam rząd w osobie niektórych swych przedstawicieli, ale i partje prorządowe **nie zajmują stanowiska zasadniczo wrogiego wobec Hitlera i jego ludzi**, kierując się w tem nietylko względami na sytuację wewnętrzną, wysoko zaostrzoną, ale i — przedewszystkiem — **względami na politykę zagraniczną, na Genewę i nowy gabinet francuski.** Hitler, jako straszak jest, albo wydaje się politykom niemieckim **doskonałym atutem wobec zagranicy.** Dlatego też prowadzą oni krętą i dwuznaczną grę z kandydatem na dyktatora, którego jednocześnie **zwalczają i popierają.**

Dowodów, że tak jest dostarczyło posiedzenie Reichstagu z 24 b. m. aż nadto. Główny mówca ze strony rządu, minister Reichswehry, gen. Groener, wygłosił bardzo ostrą w formie mowę **przeciwko hitlerowcowi Goebbelsowi**, który usiłował przedstawić Hindenburga jako niedołęgę, defetystę, ba, nawet dezertera z frontu wojennego. Ówże Goebbels przeciwstawiał marszałkowi jako ideał cnót wojennych i niezłomnego obrońcę interesów Niemiec, zagrożonych napaścią wilka francuskiego, Adolfa Hitlera — **jedynego w Rzeszy człowieka, który wie, co czynić należy i posiada wolę ku temu.** Generał Groener zbeształ Goebbelsa stylem feldfebla, **orzekł**, że człowiek, który na froncie sam nigdy nie był i wie o wojnie tylko tyle, co słyszał w knajpie przy piwie nie może być na tyle czelnym, by krytykować za sługi Hindenburga, za którym stoi większość narodu niemieckiego.

Oczywiście hitlerowcy hałasowali i awanturowali się podczas mowy Groenera ile wlazło.

Ale gdy socjaldemokrata Breitscheid w toku swego przemówienia, oświadczywszy się już za kandydaturą Hindenburga, pozwolił sobie **na lekką krytykę rozkazu dziennego gen. Groenera**, na mocy którego narodowi socjaliści zostają nanowo upoważnieni do wstępowania w szeregi Reichswehry, minister Groener wstąpił natychmiast w szranki dyskusyjne i dał odprawę Breidscheidowi.

„Zezwolenie na przyjmowanie narodowych socjalistów do Reichswehry, mówił Groener, dałem **po otrzymaniu wiążących przyrzeczeń ze strony tej partji.** Hitlerowcy zobowiązali się nie wnosić agitacji politycznej **w szeregi** Reichswehry, zaś przywódca. **(Hitler) zobowiązał się do usunięcia z partji wszystkich tych jej członków, którym zostanie udowodniony udział w akcji i agitacji nielegalnej.** Obawy, iż Reichswehra może zostać terenem akcji politycznej i podlegać wpływom partyjnym, są wręcz bezpodstawne".

Dixit Groener. Ten sam jednak Groener, który jest jednocześnie ministrem spraw wewnętrznych i sprawuje władzę **nad całą policją Rzeszy**, t. zw. Schupo, przymyka to prawe to lewe oko, aby **nie widzieć wykroczeń hitlerowców przeciwko konstytucji**, zbrojnych napadów bojówek, ćwiczeń wojennych i t. d.

Janusowe oblicze Groenera, który jest w chwili obecnej dyktatorem Rzeszy i trzyma w swem ręku całą siłę zbrojną i policyjną, nie może zatrwożyć zbytnio Hitlera, który **wie dobrze, co w trawie piszczy.** Jeśli kandydatura Hitlera przepadnie w głosowaniu plebiscytowem na prezydenta, z tem większą siłą i pasją rzuci się on i jego zastępcy do akcji przeciwrządowej, w której akcja nielegalna zajmować będzie — jak i teraz — miejsce niepoślednie. Zapewnienia Groenera, że hitlerowcy w Reichswehrze **przemienią się z wilków w baranki**, jest politycznym frazesem, któremu Brüning wierzy, bo musi, a które partja socjaldemokratyczna przyjmuje za dobrą monetę, bo już się w tej grze wyćwiczyła dosyta. W tym **pozornym nieporządku jest porządek** — i o tem Hitler wie dobrze.

E. R.

Pięciominutowe posiedzenie sejmu.

Warszawa, 1 marca.

Pięciominutowe posiedzenie sejmu było dziś dla wielu niespodzianką. Niektóre pociągi m. in. pociąg lwowski wiozący posłów z trzech województw połudn{}iowo - wschodnich spóźnił się o dwie godziny, tak że posłowie przybyli do sejmu już po zakończeniu obrad.

O godz. 10.30 po zamknięciu posiedzenia zaludnił się bufet sejmowy i nie można było niemal znaleźć miejsca przy stole. Wszystkie były zajęte. Tematem rozmów były żale z powodu tak krótkiego posiedzenia, gdyż dla pięciu minut obrad trzeba było poświęcić 10 i więcej godzin jazdy.

A winna temu była taktyka opozycji polegająca na dekompletowaniu posiedzenia.

Krwawe zajścia w Leningradzie

Bezrobotni demolują składy żywnościowe, domagając się chleba

Leningrad, 1 marca.

Od kilku dni w Leningradzie trwają rozruchy uliczne, których szczegóły są skrzętnie ukrywane przez cenzurę sowiecką.

W ciągu ostatnich trzech tygodni liczba bezrobotnych wzrosła **w stolicy północnej do 130 tysięcy, co zdarzyło się po raz pierwszy od szeregu lat, gdyż dotychczas Rosja Sowiecka nie znała bezrobocia, stosując przymus pracy.**

Bezrobotni znajdują się w strasznem położeniu. Nędzne racje **żywnościowe** nie mogą zaspokoić głodu.

Olbrzymie tłumy oblegają we dnie i w nocy urząd pośrednictwa pracy w pobliżu mostu Pałacowego. **Wczoraj policja konna szarżowała na moście pochód, który kierował się ku giełdzie pracy.** Również doszło do starć z policją przed zamkniętą fabryką „Krasnyj Treugolnik" oraz przed zakładami Putiłowskiemi.

Grupy robotników napadały wczoraj na jadłodajnie rządowe, domagając się bezpłatnego wydawania obiadów.

Liczne lokale zostały zdemolowane, między innemi na prospekcie Nachimsona, na prospekcie Międzynarodowym, w alei 25 Października, na ulicy Komsomoła i na ulicy Karola Marksa. W dzielnicy Moskiewsko-Nerwskiej tłum rozgromił składy żywnościowe.

Trudno jest ustalić liczbę ofiar ostatnich wypadków, gdyż prasa sowiecka nie wspomina o nich zupełnie, jak również i rozgłośnie radjowe.

Trocki jedzie do Piszczan.

Londyn, 1 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Wiadomość, że Trocki ma wyjechać wkrótce na kurację do Piszczan zdaje się potwierdzać. Według otrzymanych dziś w Londynie wiadomości z Konstantynopola Trocki przyjechał dziś z wyspy Trinkipo do Konstantynopola i zgłosił się do konsulatu czechosłowackiego w związku z formalnościami wizowemi. Trocki miał odbyć dłuższą rozmowę z konsulem czechosłowackim.

Przemysłowcy bielscy

wypowiadają umowę zbiorową.

Katowice, 1 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Jak donosi prasa popołudniowa przemysłowcy włókienniczy w Bielsku postanowili wypowiedzieć umowę zbiorową wszystkim robotnikom zatrudnionym w bielskim przemyśle tekstylnym.

Gdańsk bojkotuje

polskie i żydowskie przedsiębiorstwa.

Warszawa, 1 marca.

Od pewnego czasu prasa gdańska uskarża się stale na bojkot gdańskiego handlu i przemysłu w Polsce. Jest to jednakże manewr, obliczony najwidoczniej na przysłonięcie oddawna uprawianego przez gdańszczan bojkotu firm polskich i żydowskich. Bojkot ten uprawiany jest w Gdańsku w sposób zorganizowany, a jaskrawym jego dowodem są spisy gdańskich firm niemieckich, wydane pod postacią książeczki, w której w obszernym ustępie czytamy że: „wykluczone jest, aby gdańszczanin nawet wskutek przeoczenia mógł wstąpić do sklepu polskiego czy żydowskiego", książeczka ta głosi również hasło: „nie kupować towarów polskich!"

Akcja bojkotowa w Gdańsku posunęła się tak daleko, że sklepy polskie i żydowskie są z zewnątrz obserwowane przez zorganizowane bandy, które po wyjściu gdańszczanina z takiego sklepu nalepiają na magazynie nalepkę głoszącą: „kupować należy tylko w sklepach, wymienionych w książeczce, zawierającej spis odpowiednich firm".

Niewątpliwie pożądane byłoby ogłoszenie również w Polsce firm gdańskich, podanych we wspomnianej książeczce, aby klijentela polska wiedziała, gdzie kupować nie należy.

Strejk pracowników

miejskich w Warszawie

Warszawa, 1 marca.

Proklamowany na dzień wczorajszy strejk protestacyjny pracowników samorządowych w Warszawie objął wszystkich pracowników samorządu miejskiego, gazowni, wodociągów, ogrodów miejskich itd. itd.

Również tramwaje na znak protestu częściowo zjechały o godz. 11-ej do remizy, częściowo zaś wstrzymały ruch na 45 minut w mieście tam, gdzie je przerwa w ruchu zaskoczyła.

Znižka płac

w przemyśle drzewnym

Katowice, 1 marca.

W dniu wczorajszym obradowała w Katowicach komisja pojednawczo-arbitrażowa pod przewodnictwem inż. Kossutha. Obrady dotyczyły sprawy zatargu w przemyśle drzewnym. **Przemysłowcy drzewni domagali się redukcji 15 proc. płac robotniczych.** Komisja po dłuższych obradach wydała orzeczenie, na **mocy którego robotnikom przemysłu drzewnego (tartaków) obniżono zarobki o 5 proc.**

Poufne posiedzenie

konferencji rozbrojeniowej.

Genewa, 1 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Prezydjum konferencji rozbrojeniowej odbyło dziś prawie trzygodzinne posiedzenie poufne, na którem dyskutowano o dalszym programie prac konferencji. W dyskusji omawiano sprawę kolejności w jakiej poszczególne sprawy będą omawiane przez komisję główną przyczem postanowiono, że kolejność spraw zadecyduje sama komisja główna. Postanowiono, że raport Benesza przedstawiony będzie wszystkim delegacjom dla zgłoszenia ewentualnych uwag.

Jubiler warszawski Wabiński zbiegł.

Policja rozesłała za nim listy gończe

Warszawa, 1 marca.

Tajemnicze zaginięcie znanego jubilera warszawskiego, Wincentego Wabia-Wabińskiego wywołało w całej Warszawie wielkie wrażenie.

Do urzędu śledczego napłynął szereg nowych skarg od osób, które padły ofiarą jubilera, a które nie meldowały dotychczas policji, sądząc, że odzyskają swe niejednokrotnie bardzo cenne przedmioty.

Obecnie stołeczny urząd śledczy rozpatruje szereg skarg.

Wabia-Wabiński dowiedziawszy się o tem, zginął z horyzontu i dotychczas się ukrywa. Władze policyjne rozesłały za [illegible] listy gończe.

W toku dochodzenia, przeprowadzonego przez urząd śledczy, okazało się, że sklep Wabińskiego w hotelu Europejskim jest zupełnie ogołocony z towaru a jego mieszkanie prywatne przy ulicy Oboźnej Nr. 7 zostało przed kilku miesiącami zlikwidowane.

Istnieje przypuszczenie, że Wabiński, przywłaszczywszy sobie powierzone do naprawy kosztowności zbiegł zagranicę i ukrywa się obecnie w Gdańsku. Policja polska rozesłała listy gończe do policji państw sąsiednich.

Nowe redukcje na Śląsku.

Katowice, 1 marca.

Do komisarza demobilizacyjnego w dniu dzisiejszym wpłynął wniosek do zakładów Hohenlohego w Wełnowcu o **redukcję 400 robotników na kopalni Maks w Michałkowicach, oraz 400 robotników w kopalni Wujek w Brynowie.** Jako powód redukcji, dyrekcja podaje zmniejszenie się zbytu węgla.

Gwarectwo Brzezowice w Wełnowcu zgłosiło do komisarza demobilizacyjnego zamiar zredukowania z dniem 1 **kwietnia r. b. 250 robotników z kopalni** Brzozowice w Szarleju.

Pogrzeb ś. p. Kazimierza Ehrenberga.

Warszawa, 1 marca.

Pogrzeb ś. p. Kazimierza Ehrenberga odbędzie się w czwartek, dnia 3-go b. m. o godz. 11.30 przed poł. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski.

Gdańsk, 1 marca.

Dziś aresztowano b. dyrektora kasyna sopockiego Ferstera. Zarzucają mu przywłaszczenie 52.000 guldenów.

KRONIKA

MARZEC 2 ŚRODA

Dziś Heleny
Jutro Kunegundy

Wschód słońca	6.23
Zachód słońca	17.13
Wschód księżyca	5.06
Zachód księżyca	11.41
Długość dnia	10.44
Przybyło dnia	2.40

Rocznik 1910

otrzymuje karty powołania.

(i) Przed kilku dniami rozpoczęto doręczanie poborowym rocznika 1910 kart powołania do służby czynnej w wojsku. Część rocznika 1910 została wcielona, jak wiadomo, na jesieni, obecnie więc wcielony zostaje drugi, wiosenny turnus.

Na razie karty powołania rozesłano do poborowych, którzy otrzymali przydziały do wojsk technicznych. Karty powołania dla poborowych, zaliczonych do piechoty, rozesłane zostaną w najbliższych dniach.

***

W ostatnich dniach lansowano w Łodzi pogłoski, iż w roku bieżącym, ze względów oszczędnościowych nie odbędą się ćwiczenia oficerów i szeregowych rezerwy. Władze wojskowe proszą nas o zaznaczenie, że wiadomość ta, podana również przez jedno z pism łódzkich, nie odpowiada prawdzie.

Za próżne lokale

trzeba płacić podatek lokalowy?

(i) W ostatnich dniach wydział podatkowy magistratu rozesłał nakazy płatnicze na podatek lokalowy za rok 1932 do wszystkich mieszkańców Łodzi. Niewiadomo wszakże, czy wskutek przeoczenia też, czy z innych powodów właściciele domów, którzy mają wolne mieszkania otrzymali nakazy na podatek lokalowy za te niezajęte mieszkania.

Ponieważ opodatkowanie niezajętych lokali jest prawnie niedozwolone, zrzeszenia właścicieli nieruchomości w Łodzi zamierzają wystosować do ministerstwa skarbu memorjał, domagający się pouczenia łódzkiego magistratu, że rozsyłanie tego rodzaju nakazów nie powinno mieć miejsca.

W związku z tem zrzeszenia właścicieli nieruchomości wezwały swych członków do złożenia otrzymanych nakazów płatniczych. Nakazy te załączone będą do memorjału do ministerstwa skarbu.

Ograniczenia paszportowe

dla wyjeżdżających zagranicę.

(i) Jak nas informują w najbliższych dniach ukazać się ma zarządzenie władz administracyjnych ograniczające w bardzo znacznym stopniu wydawanie paszportów zagranicznych w roku bieżącym.

W pierwszym rzędzie ograniczenia dotyczyć będą ulgowych paszportów kupieckich. Stwierdzono bowiem, iż w latach ubiegłych kupcy niekiedy korzystał z paszportów, wydanych dla celów handlowych, a wyjeżdżali do uzdrowisk zagranicznych. Następnie pewne ograniczenia dotyczyć będą paszportów kuracyjnych oraz paszportów wydawanych dla wycieczek zbiorowych.

Wczorajszy strajk w magistracie

miał przebieg zupełnie spokojny. — Szpitale i ochronki były czynne.

Memorjał do rządu i marszałka sejmu.

(i) Zgodnie z uchwałami walnych zebrań pracowników miejskich w dniu wczorajszym przeprowadzony został jednodniowy strajk w magistracie oraz we wszystkich instytucjach miejskich na terenie Łodzi.

O godzinie 7-ej rano lotne komisje strajkowe, składające się z przedstawicieli 5 związków zawodowych pracowników miejskich zaczęły obchodzić wszystkie biura miejskie, kontrolując, czy pracownicy podporządkowali się uchwałom strajkowym. Okazało się wszakże, że do pracy nie zgłosił się ani jeden pracownik miejski.

Nieczynna była również kasa miejska, po raz pierwszy od chwili istnienia magistratu w Łodzi. Rano przybył tylko do biura naczelnik wydziału finansowego p. Chwalbiński, by skontrolować czy powiększone zostały posterunki policyjne przed kasą, co było konieczne ze względu na większą ilość gotówki, znajdującej się w biurze.

Wyłączeni zostali z akcji strajkowej jedynie pracownicy pogotowia miejskiego ratunkowego, konieczna obsługa szpitalna oraz obsługa w domach wychowawczych, w domach starców i t. d.

Jedno z pism łódzkich podało, że do strajku przyłączyło się również prezydjum magistratu. Wiadomość ta jednak nie odpowiadała prawdzie. Prezydent Ziemięcki nie przybył do magistratu, ponieważ już od kilku dni jest chory i nie opuszcza mieszkania, natomiast wiceprezydent Rapalski urzędował normalnie całe przedpołudnie, przyjmując interesantów i załatwiając bieżące sprawy.

Przed południem odbyły się posiedzenia zarządów klasowego i polskiego związku pracowników miejskich, na których postanowiono przesłać jeszcze w dniu wczorajszym rezolucje wypowiadające się przeciwko ograniczeniom praw pracowników miejskich oraz przeciwko redukcji pensji do wszystkich klubów poselskich oraz do ministerstwa spraw wewnętrznych i ministerstwa pracy i opieki społecznej.

W związku związków zawodowych odbyło się specjalne zebranie delegatów związku, na którem postanowiono wysłać dwa memorjały jeden do ministra spraw wewnętrznych p. Pierackiego i drugi do marszałka sejmu p. Świtalskiego.

W końcu bieżącego miesiąca odbędzie się ponownie wspólne posiedzenie zarządów 5 związków pracowników miejskich, na którem uchwalona zostanie dalsza akcja w razie gdyby wczorajszy, jednodniowy strajk protestacyjny nie dał żadnych pozytywnych rezultatów.

***

W Zgierzu w dniu wczorajszym strajk demonstracyjny objął wszystkie działy magistratu zgierskiego, prócz wydziału opieki społecznej i zdrowotności publicznej tak że chorzy i głodni na strajku nie ucierpieli. (ag)

***

Również i magistrat m. Pabjanic objęty został jednodniowym strajkiem demonstracyjnym. Czynny był tylko szpital i niektóre działy opieki społecznej. Dzień minął spokojnie. (ag)

Tomaszów-Mazowiecki.

REDUKCJA UPOSAŻEŃ PRACOWNIKÓW MIEJSKICH.

Na skutek zarządzenia delegata rządowego przy Magistracie z dniem wczorajszym zostały zredukowane uposażenia pracowników komunalnych, będących na stanowiskach etatowych — o 15 proc. W stosunku do pracowników, pobierających wynagrodzenie ryczałtowe, zastosowano 3-miesięczne wymówienie warunków płacy.

Decyzję tę komisarz Iwański umotywował znacznym spadkiem wpływów do kas miejskich.

OGRÓDKI DZIAŁKOWE.

Ostatnio bardzo energicznie jest prowadzona akcja propagowania ogródków działkowych, zainicjowana przez komitety warszawski i poznański.

W związku z tem Magistrat ofiarował na ten cel 18 mórg ziemi ornej, położonej po obu stronach szosy, wiodącej do Piotrkowa. Każdy z reflektantów otrzyma po 200 mtr. kwadr. tej ziemi, na której będzie obowiązany zasadzić różnego rodzaju warzywa.

SEKWESTRATORZY MIEJSCY OTRZYMALI WYMÓWIENIE.

W związku z przeprowadzeniem przez sejm nowej ustawy o egzekucjach, na mocy której sekwestrowanie podatków miejskich spada na urzędników urzędów skarbowych, Magistrat, w porozumieniu z komisarzem oszczędnościowym p. Iwańskim, udzielił 3-miesięcznego wymówienia wszystkim sekwestratorom miejskim.

PORADNIA ARCHITEKTONICZNO-BUDOWLANA ŁÓDZKIEGO STOW. ARCHITEKTÓW.

W celu umożliwienia wszystkim budującym otrzymania fachowych porad i wskazówek dotyczących wszelkich spraw, związanych z budową, łódzkie stowarzyszenie architektów uruchomiło poradnię architektoniczno-budowlaną, w której członkowie stowarzyszenia udzielają, wyłącznie osobom bezpośrednio zainteresowanym, bezpłatnych porad i informacyj.

Poradnia mieści się w lokalu stowarzyszenia przy ulicy Zachodniej Nr. 65 i czynna jest we wtorki i piątki od godz. 5-ej do 7-ej wiecz.

Z TEATRU „ARARAT".

Imponujący program p. n. „Symches baj Jiden" przepełniony rakietami kunsztu aktorskiego którego powodzenie wzrasta z każdym dniem stał się sensacją dnia—tematem Łodzi teatralnej.

Salwy śmiechu i niemilknące brawa są odpowiedzią rozbawionej publiczności, tłumnie codzień wypełniającej widownię teatru.

Dziś i codziennie teatr czynny o godz. 9.45. Bilety do nabycia od godziny 6-ej wieczorem przy kasie teatru.

ZARZĄD ŁÓDZKIEGO KLUBU LOTNICZEGO.

Na posiedzeniu zarządu łódzkiego Klubu Lotniczego — zarząd ten ukonstytuował się jak następuje: prezes — płk dypl. inż Rotarski Stefan, I-szy wiceprezes — prokurator dr. Markowski Jan, II-gi wiceprezes — starosta Rżewski Aleksy, III-ci wiceprezes — inż Holcgreber Jan, skarbnik — dyr. Chodaczek Józef, sekretarz gen. — kierownik lotniska Woźnicki Tadeusz.

Członkowie zarządu: mjr. Banaszak Roman, prezes Geyer Robert, mjr. Gwiazdowski Sergjusz inż. Kouczyński Karol, konsul Kon Maksymiljan, mjr. dypl. Szlaszewski Stefan, dyr Tokarczyk Henryk, dyr Ulmann Edward, redaktor Woytyński Jan.

Członkowie z urzędu: ppułk. Cieślak Stefan, Czerwony Krzyż — sędzia Konarzewski H., kuratorjum — nacz Szulc Gustaw, L.O.P.P — prok. dr Markowski Jan, P.W. i W.F. — kpt. pil Kropiński.

KOMUNIKAT „W I. Z. O."

Dziś w środę o godzinie 8.30 wiecz. w lokalu stowarzyszenia „W.I.Z.O.", Sienkiewicza 26, p dr. Z. Ellenberg wygłosi odczyt na temat „Antysemityzm współczesny" Wstęp dla członkiń i wprowadzonych gości bezpłatny.



Wkrótce w kino-teatrze „CASINO".

Wyskoczyła oknem

z 1-go piętra na bruk.

(gr.) Około godziny czwartej popołudniu zdarzył się wczoraj w domu przy ul. Narutowicza 36 wypadek zgoło niecodzienny. Rzeczby można, że to skutkiem czynu osoby cierpiącej na rozstrój nerwowy, niesnaski domowe, zwykle mniej lub więcej ostre nieporozumienia zamknięte w czterech ścianach, wypadły (dosłownie wypadły!) na bruk ulicy. I ludzie obcy, dowiedzieli się i dowiadują się w tej chwili, że pani Ita Feinmesser — osoba niezwykle nerwowa, miała wczoraj przy obiedzie utarczkę z mężem i że w przystępie histerji nie zawahała się wyskoczyć z pierwszego piętra na bruk dziedzińca.

Pani Feinmesserowa odniosła ciężkie potłuczenia. Na prośbę męża — lekarz pogotowia pozostawił ją na kuracji w domu. (g)

Osobiste

Major dypl Tadeusz Rudnicki, zastępca szefa sztabu D.O.K Łódź, wyjechał na kurs naukowy dla wyższych wojskowych w Warszawie.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemzy (Pomorska 12), E. Müllera (Piotrkowska 46) M Epsztajna (Piotrkowska 225) Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

REZERWIŚCI BACZNOŚĆ!

Zarząd Związku Rezerwistów Koła Nr. 3 w Widzowie podaje do wiadomości wszystkim członkom sympatykom oraz zainteresowanym, iż przy tutejszem Kole został zorganizowany kurs „Obrony Przeciwgazowej" dla pań i panów.

Wykłady prowadzić będzie specjalny instruktor Polskiego Czerwonego Krzyża, które odbywać się będą w sali szkoły powszechnej przy ul. Szpitalnej Nr. 9/11 w Widzewie, począwszy od dnia 2 marca b. r. o godz 19-ej

Ubezpieczenie robotników na starość

zostało już uchwalone przez radę ministrów i w formie ustawy wniesione zostanie do sejmu

Obniżenie składek na rzecz kasy chorych.

(F) Jak się dowiadujemy z dobrze poinformowanego źródła, rada ministrów na ostatniem swem posiedzeniu, przyjmując wnioski ministerstwa pracy i opieki społecznej o reorganizacji ustawodawstwa socjalnego, wprowadziła do tych wniosków

PEWNE POPRAWKI I WYJAŚNIENIA

Ustawa scalająca wszystkie ubezpieczenia w jednym zakładzie ubezpieczeń społecznych, zawiera 216 artykułów. Po wejściu w życie tej ustawy nastąpi reorganizacja biurowości zakładów ubezpieczeń pracowników, zakładu od wypadków i kas chorych.

Jak nas informują, całkowitą obsługę ubezpieczonych przyjmą na siebie kasy chorych. Wszystkie więc interesy ubezpieczonych związane z świadczeniami jakiejkolwiekbądź formy ubezpieczenia, czy to z powodu choroby, czy z powodu nieszczęśliwych wypadków przy pracy, czy też renty

ZAŁATWIANE BĘDĄ PRZEZ BIURA OBECNEJ KASY CHORYCH.

Kasa chorych nazywać się będzie

KASĄ ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH.

Jeśli chodzi o wysokość składek płaconych dotychczas na rzecz kas chorych, to zostaną one dla robotników zmniejszone z 6.5 proc. na 5 proc. z tem, że dotychczas robotnicy płacili przeważnie po 2.6 proc. a pracodawca 3.9 proc. Obecnie

ROBOTNICY PŁACIĆ BĘDĄ PO 2.5 PROC. A PRACODAWCY PO 2.5 PROC.

W ten sposób robotnicy płacić będą o 0,1 proc. mniej a pracodawcy o 1.4 proc. mniej. Wiadomość o zamierzeniu zmniejszenia składek robotniczych na rzecz kas chorych wywołała duże zaintesowanie wśród szerokich sfer pracowników umysłowych, które dopytywały się czy składki płacone przez nich na rzecz kas chorych będą również zmniejszone. Należy wyjaśnić, że pracownicy umysłowi dotychczas płacili na rzecz kas chorych 6.5 proc. z czego przeważnie pracownik płaci 2.6 proc. a pracodawca 3.9 proc. Obecnie

SKŁADKI NA RZECZ KASY CHORYCH OD PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH OBNIŻONE ZOSTAŁY

DO 4.6 PROC. Z CZEGO 2.3 PROC. PŁACIĆ BĘDĄ PRACOWNICY A 2.3 PROC. PRACODAWCY.

Tak więc pracownicy płacić będą o 0.3 proc. mniej a pracodawcy o 1.6 proc. mniej.

Jeśli chodzi o rentę starczą od inwalidztwa dla robotników, to inwalidztwo przyznawać będzie specjalna komisja rentowa, na podstawie stopnia niezdolności do pracy. Każdy robotnik, który ukończy 65 lat, względnie 60 (w górnictwie i hutnictwie), oraz każdy robotnik, któremu komisja rentowa przyzna inwalidztwo, uzyska

RENTĘ STARCZĄ

jeżeli należy do ubezpieczenia przez 750 tygodni, t. zn. przez taki okres czasu wpłacał składki ubezpieczeniowe.

Renta robotnicza będzie się składać z dwuch części, z których jedna będzie stała a druga zmienna. Część stała wyznaczona będzie na każdy rok i ogłoszona w „Monitorze Polskim" przez ministra pracy i opieki społecznej. Wynosić ona będzie 9 do 11 proc. każdorazowego zarobku robotnika w danej grupie oznaczonego roku. Jeśli chodzi o zmienną część renty, to będzie ona obliczana od przeciętnych zarobków wszystkie tygodnie, w których ubezpieczony wpłacał składki.

Dla ubezpieczonych, którzy będą wpłacać składki do 416 tygodni zmienna część wynosić będzie 10 proc. zarobków. Dla tych, którzy wpłacili składki poczynając od 416 do 832 tygodni — zmienna część wzrośnie za każde 52 tygodnie o 0.5 proc. Dla wszystkich, którzy wpłacać będą składki od 822 do 1248 tygodni, zmienna część renty będzie wzrastać za każde 52 tygodnie o 1 proc. Dla wszystkich, którzy wpłacać będą składki za czas od 1248 do 1872 tygodni zmienna część renty wzrastać będzie o 1.5 proc. Dla tych ubezpieczonych którzy wpłacać będą składki przez 1872 tygodnie, wzrost renty zmiennej ustaje i wynosi 30 proc.

W prezydjum rady ministrów odbywają się dalsze prace nad uzgodnieniem całokształtu nowej ustawy socjalnej. W najbliższym czasie ustawa wniesiona zostanie do sejmu.

Kryzys mleczny w Łodzi.

Ceny spadają i mleko jest coraz gorsze.

(s) W dniu wczorajszym związek mleczarzy w Łodzi wysłał do ministerstwa rolnictwa niezwykle znamienny memorjał, wskazujący na katastrofalny kryzys mleczny, jaki powstał w ostatnim czasie na terenie naszego miasta, jak również na terenie całego państwa.

Litr mleka kosztuje obecnie 35 groszy. Łącznie jednak ze spadkiem cen obniża się również jakość mleka.

W memorjale producenci przytaczają niezwykle interesujące zestawienie cyfrowe. Z ceny 35 groszy za litr, płaconej przez konsumentów, sprzedawcy detaliści zatrzymują dla siebie 5 groszy, sprzedawcy - hurtownicy zaś również 5 groszy a nadto 25 proc. bonifikaty od ceny hurtowej, czyli razem 6,25 gr. Sprzedawcy więc zatrzymują dla siebie z jednego litra mleka razem 11.25 groszy. Dla producenta pozostaje 18.75 groszy, z czego musi on jeszcze opłacić przewóz koleją. Biorąc przeciętny transport 100 kilometrów, płaci on za przewóz 3,8 grosza. Na czysto inkasuje więc 14,95 gr. za litr.

Tymczasem koszt produkcji wynosi 20 — 24 grosze za litr. Ponieważ zapotrzebowanie mleka w Łodzi wynosi około 100.000 litrów, producenci muszą dziennie dopłacać po 10.000 złotych.

Przyczynę takiego stanu rzeczy producenci tłumaczą dezorganizacją sprzedaży detalicznej, wyrażającą się w ostrej konkurencji firm mleczarskich i sklepów z nabiałem, a następnie skarżą się oni na notowania cen przez komisję cennikową, która nie bierze pod uwagę kosztów produkcji.

Ponieważ straty na mleku są wielkie, jakość jego spada w bardzo szybkiem tempie i istnieje obawa, że w najbliższym czasie Łódź wogóle nie będzie miała dobrego mleka.

Wobec powyższego producenci proszą ministerstwo rolnictwa o zainteresowanie się tą sprawą i wydanie odpowiednich zarządzeń, które zlikwidowałyby katastrofalny kryzys mleczny.

Samorządy są niewypłacalne.

Interwencja warszawskiej izby przemysłowo-handlowej.

(F) Szereg firm reprezentujących rozmaite przemysły, uskarża się na wyjątkowo złą wypłacalność samorządów i związków komunalnych, które zamawiają różne roboty z terminem płatności po ich ukończeniu, natomiast we właściwym czasie nie honorują swych zobowiązań, dopuszczając nawet do protestu weksle wydane na zaliczki. Stan ten jest groźny dla wielu przedsiębiorstw. W szczególności uderza w interesy przedsiębiorstw o charakterze instalacyjnym, który z natury wykonanych robót pozbawiony jest nawet tego ostatecznego środka obrony, jakim jest dla kontrahenta możność rozwiązania umowy z winy strony drugiej i odebranie towaru. Z tych względów warszawska izba przemysłowo-handlowa zwróciła się do ministerstwa spraw wewnetrznych z prośbą o wydanie odpowiednich zarządzeń, mających na celu zapobieżenie niezwykle ujemnym skutkom, wynikającym z niewykonania przez samorząd przyjętych na siebie zobowiązań u firm prywatnych.

Tragedja matki.

Historja, jakich wiele..

(gr.) Donosiliśmy już w swoim czasie o znalezieniu w ubikacji domu przy ulicy Zgierskiej 25, ciała noworodka. Maleństwo zostało spostrzeżone przez mieszkankę domu przy ul. Zgierskiej — Mindlę Feferman. Zaalarmowano straż ogniową, dziecko zostało wydobyte z dołu i dzięki usilnym zabiegom lekarza pogotowia przywrócono do przytomności. Noworodek — płci męskiej — został oddany do żłobka miejskiego.

Urząd śledczy podjął poszukiwania za matką niemowlęcia. Fefermanówna zauważyła uciekającą z ubikacji jakąś młodą kobietę — bezpośrednio potem spostrzegła dziecko. Poszukiwania wywiadowców miały zatem pewien punkt oparcia.

Po kilkudniowych poszukiwaniach wywiadowcy ujęli matkę niemowlęcia. Jest nią 24-letnia służąca — Zofja Jędrzejczak.

Dzieje jej występku są zwykłe i stare jak świat. Obiecał się z nią ożenić. Gdy się dowiedział, że jest w ciąży — porzucił ją.

Dziecko przyszło na świat 4 lutego. Po kilkudniowym połogu nieszczęśliwa służąca wyszła z dzieckiem na ręku z kliniki. Była bez dachu nad głową, bez grosza przy duszy. Szukała pracy, ale nikt nie chciał jej przyjąć z dzieckiem. Wałęsała z niem przez blisko trzy tygodnie. Wreszcie postanowiła pozbyć się ciężaru i wrzuciła dziecko do kloaki. Matka została osadzona w więzieniu.

Samobójstwo robotnika

chorego na gruźlicę

(gr) Robotnicy firmy R. Bidermann której fabryka mieści się przy ul. Smugowej 11, w godzinach przedpołudniowych, gdy weszli do ustępu zauważyli ciało mężczyzny, wiszące na pasku.

Nie tracąc chwili czasu, robotnicy, choć przerażeni widokiem wisielca, zajęli się niezwłocznie akcją ratunkową. Znalazł się między niemi ktoś, kto wiedział jak udzielić pierwszej pomocy wisielcom. Niestety, wszelkie próby były bezskuteczne. Wisielec już nie żył.

Zwłoki zabezpieczono na razie na miejscu, poczem przewieziono je do prosektorjum.

Samobójcą był Jan Maciaszczyk, chory od dłuższego czasu na gruźlicę płuc. Maciaszczyk był w b. złem położeniu materjalnem, rodzina jego była zupełnie bez środków do życia. Na tem tle Maciaszczyk popadł powoli w rozstrój nerwowy. Dziś, gdy przyszedł do pracy, musiało mu być bardzo źle na duszy, skoro powiesił się i do tego w tak odrażającem miejscu. (g)

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś w środę wielki szlagier Łodzi, kapitalna sztuka muzyczna Berta Brechta „Opera za trzy grosze", która z powodu wielkich kosztów idzie w tym tygodniu tylko raz jeden.

W czwartek po raz ostatni po cenach najniższych od 50 groszy do 3-ch zł. „Mam lat 26"

W sobotę o godzinie 4 po poł. po raz ostatni „Pan Geldhab" dla młodzieży. Ceny najniższe

Pod kierunkiem reżysera Edwarda Żyteckiego odbywają się końcowe próby z „Walki". Sztuka Galsworthy'ego stoi scenicznie świetną galerją typów, tworzących pulsującem życiem tło dla zagadnienia, stanowiącego jej istotę. Rysunek charakterów rzucony jest ręką mistrzowską, prawda mówi ze sceny przez cały czas trwania sztuki.

JEDYNY WYSTĘP CHÓRU ROSYJSKIEGO w Teatrze Miejskim.

Słynny Chór Rosyjski pod dyrekcją Jerzego Siemionowa, który po triumfach odniesionych w stolicy odbywa tournee po większych miastach Polski, zatrzyma się w piątek w Łodzi, dając w Teatrze Miejskim jeden jedyny koncert. — Bilety już do nabycia w kasie zamawiań, Traugutta 1.

TEATR KAMERALNY.

Dziś w środę, w czwartek i w piątek drugi w tym roku wielki szlagier Teatru Kameralnego wyborna komedja Laurent Dolette'a „Kłopoty Bourrachona" z kapitalnym Michałem Zniczem w roli popisowej.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś w środę, dnia 2-go marca o godz. 8.15 wieczorem „Żyd Wieczny Tułacz", powieść sceniczna Eugenjusza Sue w 12-tu obrazach po cenach od 30 gr. do 1 zł.

W czwartek, dnia 3-go marca o godz. 18.15 wieczorem i w piątek, dnia 4-go marca o godz. 8.15 wieczorem, „Kredowe Koło" legenda chińska w 4 aktach Klabunda, po cenach od 50 groszy do 1 zł.

Odwołanie jubileuszu p. Marji Biskupskiej.

Zapowiedziany na sobotę dnia 5-go marca jubileusz p. Marji Biskupskiej, przełożony został na początek kwietnia skutkiem choroby jubilatki.

JUTRZEJSZY KONCERT MIKOŁAJA ORŁOWA.

Jutro więc przyjeżdża oczekiwany genjalny pianista Mikołaj Orłow, o którym wszyscy wyrażają się z nadzwyczajnym zachwytem i entuzjazmem. Mikołaj Orłow wykona bogaty program, złożony z pereł literatury fortepianowej. Nasza muzykalna Łódź jutro przeżywać będzie wiele podniosłych wrażeń artystycznych. — Początek koncertu o godz. 8.30 wieczorem.

„Babka" wszystko potrafi...

Krzyżańska została przez sąd uniewinniona.

(as) 51-letnia Antonina Krzyżańska jest — jak to mówią na wsi — babką. Zwykłą babką wiejską. Czem się taka babka zajmuje?... Zajmuje się kurowaniem chorych. Jeśli ktoś zasłabł, to go szanowna babka okadzi, połechcze piórkiem w nosie, po podeszwach i człowiek choćby był najbardziej chory, choćby już pary ze siebie nie puszczał — przecież oczy otworzy, jęknie głucho i choćby przez jeden mig będzie znów żył i wiedział, że go coś boli. A jeżeli kogoś boli w dołku? Babka przyjdzie, pomyśli, popatrzy, jakowychś ziółek z za fartucha dobędzie, sama z nich odwar zrobi i każe go popijać: najlepiej wieczorem, kiedy księżyc się od strony boru pokaże...

Taka babka jest bardzo dobra, gdy coś niedobrego z człowiekiem się dzieje, ale już najlepsza jest, gdy kobieta ma porodzić. Zna się na wszystkiem, potrafi dziecko odebrać, położnicą się zająć umie i jest w takich wypadkach osobą niezastąpioną. A że czasami taka babka potrafi i w sekretnych sprawach zaradzić — to fakt.

Antonina Krzyżańska jest taką babką trochę w lepszym stylu: „praktykowała" nia na jakiejś wsi głuchej, tylko w okolicach Lutomierska: zajmowała się zaś nie wszystkiemi chorobami — tylko miała poniekąd specjalność: **ginekologja i akuszerja.**

Krzyżańska była już dwa razy karana za niedozwolone operacje: dziś zasiadła przed sądem po raz trzeci pod zarzutem wywołania sztucznego poronienia, które w następstwie sprowadziło zakażenie krwi u kobiety brzmiennej i wreszcie jej — śmierć.

Zameldowanie o śmierci pacjentki Krzyżańskiej — złożył 16 listopada 1931 r. w policji w Lutomiersku brat zmarłej — Juljan Nowak.

Krzyżańska — w chustce na głowie i chustce na plecach — złożyła obszerne zeznania, z których wynikało, że zmarła Grabarska — jej niefortunna pacjentka — na kilka dni przed faktem poronienia upadła przy kopaniu na pieniek i mocno się potłukła: potem dopiero zgłosiła się do oskarżonej, prosząc o pomoc, gdyż odczuwała bóle w krzyżu i w okolicy podbrzusznej. Oskarżona robiła jej okłady i czyniła zabiegi nie mające na celu przerwania ciąży, ani zabicia płodu, tylko przyśpieszenia rozwiązania. Płód wyszedł, lecz był już martwy.

Z pośród świadków, wyróżnić należy małą Lucię Nowakównę, która w tej sprawie tak bardzo nie dla dzieci, opowiadała jak wybierała się do oskarżonej, jak to coś jej tam robiła i t.d.

Biegły lekarz stwierdził, że najprawdopodobniej noworodek zmarł już w łonie matki.

Na tej podstawie oparł swą b. mocną i prawie patetyczną mowę obrończą adw. Kobyliński prosząc o uniewinnienie oskarżonej.

Przez łzy prosiła o to samo i Krzyżańska.

Sąd pod przewodnictwem wiceprezesa Illinicza, w asystencji sędziów Jesionowskiego i Kubiaka ogłosił wyrok uniewinniający. (G).

Za ulotki komunistyczne

skazano Płatkiewicza na 1 rok twierdzy.

(gs) Izrael Icek Płatkiewicz, 19 letni młodzieniec, rozdawał w dniu 14 października na ulicy Nowomiejskiej ulotki o treści komunistycznej. Spostrzegli go dwaj wywiadowcy. Chłopiec począł uciekać i ujęty został w bramie domu przy ul. Zachodniej 22.

Rewizja osobista ujawniła przy Płatkowiczu ulotki, plakat i sztandar komunistyczny.

Płatkiewicz stanął w dniu wczorajszym przed sądem pod przewodnictwem wiceprezesa Illinicza. Młody komunista skazany został na rok twierdzy. (g).

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

ŚRODA, dnia 2-go marca.

11.45—11.55. Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. Tr. z Warszawy.
11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący
12.10—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska 160.
1.315—15.45 Przerwa.
15.45—15.50: Giełda pieniężna i komunikat dla żeglugi i rybaków. Tr. z W-wy.
15.50—16.15: Płyty gramofonowe z W-wy.
16.15—16.20: Komun. Państw. Urzędu Wych. Fiz i Państw Zw. Sportowego.
16.20—16.40: Odczyt. Tr. z W-wy.
16.40—16.55: Płyty gramofonowe z W-wy
16.55—17.10: Lekcja języka angielskiego. Transmisja z Warszawy.
17.10—17.35: Nielogiczności językowe" — wygłosi dr. Artur Passendorfer. Tr. ze Lwowa.
17.35—18.50: Koncert popołudniowy w wyk. Ork. P.R. pod dyr. J. Ozimińskego Tr. z W-wy.
18.50—19.15: Rozmaitości.
19.15—19.30; Komunikat Izby Przem.-Handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny
19.30—19.45: Kalendarzyk film., repertuar teatrów i płyty gramofonowe
19.45—20.00: Prasowy Dziennik Radj. z W-wy.
20.00—20.15: Feljeton muzyczny. Tr. z W-wy.
20.15—20.55: Wieczór pieśni cygańskiej Wykonawcy: Tatjana Mazurkiewicz (msopr.), Michał Gumenik (skrzypce) i chór „Bogena" pod kier. J. Siemieniowa.
20.55—21.10: Kwadrans literacki. Stanisław Wasylewski „Kto zwycięży", rozdz. z książki p. t. „Na końcu języka" Tr. z W-wy.
21.10—21.40: Arje operowe odśpiewa p. Umberto Macnez. Akomp. L. Urstein. Tr. z W-wy.
21.40—22.35: Trio fortepianowe P. Czajkowskiego (z płyt) w wyk. A. Catteralla, W. H. Squire'a i W. Murdocha. Tr. z W-wy.
22.35—22.45: Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego, komunikat meteorologiczny i policyjny z Warszawy.
22.45—24.00: Spacer detektorowy po Europie (retransm. stacyj zagran.).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

16.30. *Daventry.* Koncert symfoniczny z Bournemouth.
19.30. *Budapeszt.* „Hary Janos"—opera Zoltana Kodaly'ego. Tr. z Opery Królewskiej.
20.00. *Sztokholm.* Koncert symfoniczny.
20.45. *Rzym.* Tr. opery z Teatru Królewskiego.
21.00. *Wiedeń.* „Groesse" — słuchowisko R. J. Kreutzera.
21.00. *Londyn Regional.* Koncert kameralny w wyk. kwartetu Virtuoso i Beli Bartoka.
21.20. *Berlin.* Koncert z udziałem Franciszka Osborna.
21.30. *Strasburg.* Koncert symfoniczny. Tr. z Palais des Fetes.

Nowa ideologja narodowa.

Na marginesie odczytu p. St. Groniowskiego.

Polska myśl polityczna w odrodzonem państwie od szeregu lat jest w poszukiwaniu nowych zasad i kierunków.

Rozpoczęty proces rewizji tradycją ustalonych pojęć doprowadza do obalenia niektórych zdobyczy myślowych i kulturalnych i powstania nowych podstaw ideowych naszej egzystencji państwowej.

Niedawno byliśmy świadkami odczytu urządzonego staraniem Ligi Państwowców. Prelegent p. St. Groniowski rozpatrzył historyczny rozwój polskiej ideologji narodowej od J. L. Popławskiego (1854—1908) do chwili obecnej i różne odmiany akcji politycznej, z tego prądu wynikającej. Celem było: znaleźć oparcie w przeszłości dla tworzącego się dziś programu narodowego, dostosowanego do nowych warunków, i odbiegającego znacznie od haseł Narodowej Demokracji.

Warto z tej okazji przypomnieć ważniejsze momenty i poczynić niektóre zastrzeżenia ze stanowiska celów i dążeń współczesności.

Pozytywizm spowodował w swym czasie daleko idące przeobrażenia w dziedzinie społecznej, ekonomicznej i kulturalnej, dając początek wszystkim dziś działającym stronnictwom polit., począwszy od grup zachowawczych, a skończywszy na P. P. S. Na tle ówczesnej ostrej walki prasowej wystąpił J. L. Popławski z antypozytywistyczną ideologją, stwarzając podstawy myślowe późniejszej N. D. Pierwszy program sformułowany na łamach „Głosu", tygodnika założonego w 1886 r. w Warszawie, nie zapowiadał wcale późniejszej zmiany. Lud jako najważniejszy składnik społeczeństwa, wyzwolenie pracy, normalny rozdział dóbr materjalnych, wzmożona produkcja gospodarcza, badanie niepodległe, spokojna praca wewnętrzna, konieczność religji — oto najważniejsze postulaty i zasady programu. Rzecz znamienna, że tak pojęta ideologja była wybitnie antykapitalistyczna, zbliżona do socjalizmu, ale stanowczo przeciwstawiająca się wszelkim doktrynom kosmopolitycznym. Stanowisko narodowe utożsamiało się w tej fazie ze stanowiskiem klasowem, a wynikało z poglądu, że lud, zachowujący rdzenne pierwiastki polskości w najczystszej postaci, jest podstawą, na której budować się powinno system myślenia narodowego.

Zwrot od radykalnej, klasowej ludowości ku nacjonalizmowi nastąpił z chwilą powstania Przeglądu Wszechpolskiego we Lwowie w r. 1895, gdzie obok J. L. Popławskiego do pracy publicystycznej staje R. Dmowski, późniejszy wybitny działacz stronnictwa demokratyczno-narodowego. Nacjonalizm ten wywodzi się z oryginalnej koncepcji Popławskiego o kulturze ludowej, która w przeciwieństwie do tradycyjnej kultury warstw uprzywilejowanych takich cech, jak wybujały indywidualizm, anarchja, odznacza się „uczuciem gromadzkiem, ładem wewnętrznym i spokojną twórczością". Odrodzona herderowska idea o ludowem pochodzeniu wszelkiej kultury stała się tu czynnikiem obrony interesów narodu przed atakiem niedorzecznego kosmopolityzmu. Człowiek — kosmopolita o treści ogólnoludzkiej, bez znamion narodowych jest fikcją.

Treści kulturalne tkwiące w jednostce i stanowiące jej dynamikę rozwojową określone są kompleksem takich czynników, jak: tradycja, przynależność do danego środowiska, narodu, związek z własnym krajem, uczestnictwo w interesach i ideałach narodowych. I tylko z taką indywidualno - narodową treścią uczestniczymy w kulturze ogólno - ludzkiej.

Prawdę tę stwierdza teza Popławskiego, że naród jako najwyższa dzisiaj forma społeczna, jest początkiem jednostki i kręgiem, który ją kulturalnie i organizacyjnie zamyka. Takie pojmowanie jest racją odrębnego i niepodległego istnienia narodu. I tu powstaje problem własnej państwowości. W liczbie czynników warunkujących kulturę jednostki rolę dominującą dziś musi mieć autorytet państwa. Dzisiejsi następcy Popławskiego zdają sobie sprawę, że Polska wciśnięta między potężne Niemcy i Rosję musi być mocarstwem, aby się mogła utrzymać. Jednak nie rozwiązują decydującego dla nas, aktualnego zagadnienia wzajemnego stosunku narodu i państwa. Przeciwnie nacjonalizm w tej ekskluzywnej formie, jak mu nadali politycy narodowo - demokratyczni, staje niekiedy w sprzeczności z racją stanu państwa, choćby w dziedzinie t. zw. mniejszości. Ideologja narodowa, podkreślająca silnie jedynie czynnik etniczny, nie pokrywa się ideologją państwa, które, jak w naszych warunkach, obejmuje liczne grupy obywatelskie innego etnicznego pochodzenia. Jak bowiem pogodzić nacjonalizm polski z koniecznością uznania prawa do odrębności kulturalnej u mniejszości narodowych — lub z pojeciem federacyjnego państwa narodowego? Czy problem ten da się bez reszty rozwiązać na podłożu fanatycznego nacjonalizmu większości — oto kwestja do rozstrzygnięcia. Możliwość pozytywnego załatwienia tej sprawy zależy od stworzenia takiej formy nacjonalizmu, którąby godziła ducha narodowego z nadrzędnym interesem państwa. Że to nie jest urojenie, świadczy powstała w końcu 19 w. na emigracji Liga Polska, której program zawiera sporo pozytywnych elementów, na których oprzeć się może powstająca dziś ideologja neo-nerodowa. W tym kierunku podąża rządzący obóz Piłsudczyków, który ongiś wchłonął znaczny element narodowców, a dziś reprezentuje twórczą, mocarstwową politykę państwową. Dość wspomnieć, że w czasie wybuchu wojny akademicka młodzież narodowa i zarzewiacka znalazła się w legjonach i pod wodzą Piłsudskiego stworzyła potem odrębną ideologję państwową, niepozbawioną w najgłębszej swej istocie charakteru narodowego. To też dzisiejsza opozycja N. D. tłumaczy się odstępstwem tego stronnictwa od pierwotnych haseł Ligi Polskiej. Zadaniem młodszych Piłsudczyków jest przekształcenie ideologji narodowej, pozbawienie jej właśnie tych cech, przed jakiemi ostrzegał Popławski, mówiąc o warstwie szlacheckiej. W miejsce wybujałego indywidualizmu grupowego i szowinizmu wprowadzić zasadę należytego rozumienia państwowości, jako czynnika nadrzędnego, ładu, kultury społecznej i dyscypliny obywatelskiej. Należy podjąć wskazania Popławskiego, aby wytrwałą pracą unarodowić warstwy ludowe, wyrwać je z więzów socjalistycznej demagogji i doktryn kosmopolitycznych. I to byłby drugi odpowiedzialny wysiłek Piłsudczyków. Opracować w całości ideologję narodowo - państwową i objąć nią najnajszersze masy ludowe — to zadanie na długie jeszcze lata.

Mgr. J. A.

Walka o tańszą elektryczność

przybiera formy zorganizowanej i planowej akcji.—Abonenci dobrowolnie opodatkowują się na rzecz komitetu.—Uznanie za objektywne stanowisko „Republiki" i „Expressu".

Związki zawodowe wszczynają akcję na terenie Łodzi.

(i) Zarząd okręgowej komisji związków zawodowych w Łodzi postanowił zwołać na piątek, dnia 4 bm. nadzwyczajną konferencję zarządów wszystkich klasowych związków zawodowych wchodzących w skład OKZZ., celem zapoczątkowania planowej akcji w kierunku redukcji taryfy za prąd elektryczny w naszem mieście.

Zarząd OKZZ. stanął na stanowisku, iż ceny prądu za elektryczność w Łodzi są zbyt wysokie.

W związku z tem na konferencji wszystkich zarządów związków wysunięty zostanie projekt natychmiastowego powołania specjalnej komisji, która w ciągu kilku dni nawiąże kontakt ze wszystkiemi organizacjami w Łodzi i wystąpi z odpowiedniami postulatami do zarządu elektrowni, celem zredukowania taryfy za prąd o 25 proc.

W Warszawie.

Wczoraj w siedzibie Tow. przyjaciół Pragi (Targowa 64) odbyło się zebranie organizacyjne, w którem wzięli udział przedstawiciele: Stowarzyszenia urzędników państwowych, Tow. przyjaciół Żoliborza, Tow. przyjaciół Powązek, Związek pań domu, Cech zjedn. fryzjerów, Z.K.P. oddział Praski, Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości i Związek kobiet pracujących w handlu i przemyśle.

Na zebraniu wyłoniony został tymczasowy komitet obrony konsumentów elektryczności w Warszawie, którego zarząd stanowią od wczoraj — prez. Rauer, mec. Quirini, sekr. Tatajówna.

Powołany w ten sposób do życia komitet ma stworzyć sekcję organizacyjno-statutową, propagandy prasy. techniczno-kalkulacyjną i ogólną krajową.

Dziś prezydjum ma wziąć udział w wielkiej debacie, zainaugurowanej przez Związek przyjaciół wielkiej Warszawy w gmachu starostwa przy ulicy Wiejskiej nr. 16, o godz. 5 pp.

Sądząc z toku wczorajszych obrad — nowopowstały komitet jest skłonny połączyć swą akcję z akcją Związku przyjaciół Warszawy.

W Tomaszowie Maz.

Onegdajsze posiedzenie porozumiewawczej komisji sieci elektrycznej poświęcone było jedynie sprawie zaostrzenia bojkotu prądu, oraz zastosowania pewnej presji w stosunku do tych właścicieli sklepów, którzy demonstracyjnie korzystają w swych zakładach ze światła elektrycznego.

Zebrani wypowiedzieli się za bezwzględnem odmówieniem zezwoleń jakimkolwiek instytucjom na używanie elektryczności podczas wszelkiego rodzaju imprez, bez różnicy, na jaki cel dochody będą przeznaczone.

Naogół stwierdzono wielką solidarność wśród obywateli, szczególnie na przedmieściach Starzyce i Karpaty. Co się zaś tyczy centrum. to lotne komisje spotykają się czasem z wypadkami niesolidarności.

Ponieważ panuje przeświadczenie o tem, iż akcja bojkotu prądu elektrycznego potrwa kilka miesięcy, **p. prezes Karcher wystąpił z wnioskiem jednorazowego opodatkowania abonentów na rzecz wydatków, związanych z prowadzeniem akcji.**

Wniosek ten z poprawką p. Poksińskiego, by abonenci, posiadający od 1 do 3-ch lampek wpłacili po 25 gr.. zaś od 3-ch wzwyż — po 50 gr., przeszedł jednogłośnie.

Inkasenci, oprócz zbierania owych składek, będą mieli za zadanie dowiadywanie się, ile żarówek zostało przepalonych u konsumentów w grudniu r. z. w czasie puszczenia przez elektrownię prądu o wyższem napięciu.

W celu nadania akcji charakteru międzymiastowego, postanowiono wydać odezwę identycznej treści dla Piotrkowa, Tomaszowa, Częstochowy i Radomska, **oraz urządzić demonstracyjny strejk w tych miastach jednego dnia.**

Następnie zebrani wyrazili swe uznanie dla wydawnictwa „Republiki" i „Expressu Ilustrowanego" za ich wielkie zainteresowanie oraz informowanie ogółu społeczeństwa tomaszowskiego o przebiegu akcji bojkotu, a tem samem za utrzymanie ścisłego kontaktu między komitetem a abonentami.

W niedzielę, dnia 6 marca, o godz. 14 popoł. odbędzie się w sali straży ogniowej drugi wiec konsumentów prądu.

Niniejszym prostujemy naszą wiadomość, dotyczącą składania deklaracji o zdejmowaniu liczników. Otóż deklaracje te należy składać nie w biurze elektrowni, lecz w sekretarjacie komitetu, który już przesyła je następnie pocztą.

W Piotrkowie.

Na froncie bojkotu prądu elektrycznego niema żadnych zmian. Komisje lotne kontrolują codziennie w mieście, czy bojkot jest przestrzegany. Konsumenci prądu elektrycznego już są tak przyzwyczajeni do nie używania światła elektrycznego jakby światło to wogóle nigdy w Piotrkowie nie istniało.

Gazownia nadal jest zawalona pracą zakładania instalacyj gazowych. Jak widać z dotychczasowych wyników, bojkot zapowiada się na dłuższy czas i w ciągu najbliższych dni zostanie on jeszcze bardziej zaostrzony.

Zjazd przedstawicieli miast Tomaszowa, Radomska i Częstochowy, który się odbędzie w Piotrkowie, będzie miał doniosłe znaczenie dla dalszej akcji.

Istnieje przypuszczenie, że na zjeździe tym prawdopodobnie zapadnie uchwała, aby wysłać delegację do Brukseli do Rady Nadzorczej Koncernu Belgijskiej Sp. Akc., aby tam na miejscu prowadzić pertraktacje, gdyż jak widać, dotychczas dyrekcja w Piotrkowie, która zasila prądem elektrycznym również Tomaszów i dyrekcja w Częstochowie, która zasila prądem elektrycznym Radomsko nie chcą pójść na żadne ustępstwa.

W Kaliszu.

W ostatnich dniach p. prezydent Szarras przyjął delegację związku kupców w sprawie obniżenia ceny prądu elektrycznego z 90 na 65 groszy za kilowatgodzinę. Delegacja kupców złożyła m. in. postulat, **aby liczniki, które dotychczas były dzierżawione, mogły przechodzić na własność abonentów.**

P. Prezydent przyrzekł sprawę przedstawić na posiedzeniu rady miejskiej, która po rozpatrzeniu, o tem zadecyduje.

W Częstochowie.

Zarząd stowarzyszenia konsumentów prądu wydał odezwę do ludności miasta *nawołując do bojkotu prądu.*

W dniach 2 i 3 marca, t. j. w środę i w czwartek pogasnąć mają światła we wszystkich biurach, sklepach i lokalach publicznych.

Jak się dowiadujemy, kina i teatr będąw dniu tym czynne, ograniczą się jednak do korzystania z elektryczności tylko dla oświetlenia widowni.

Poczekalnie będą nieoświetlone elektrycznością.

W Radomsku.

Jak już pokrótce donosiliśmy, odbyło się w poniedziałek masowe zgromadzenie konsumentów, na którem obecna była delegatka częstochowskiego komitetu.

Wiadomość o przystąpieniu mieszkańców Częstochowy do akcji bojkotowej przyjęto rzęsistemi oklaskami. Zebrani postanowili obniżyć proponowaną cenę prądu do 50 groszy za kilowat. W toku ożywionej dyskusji ujawniono szereg nadużyć jakich dopuszczała się systematycznie elektrownia.

Poruszono także sprawę t. zw. „drutów śmierci", przewodów elektrycznych które się często przerywają i mogą spowodować natychmiastową śmierć. (Ubiegłego lata zanotowaliśmy wypadek zabicia krowy na drodze, wskutek opadnięcia drutu — przyp. redakcji).

Postanowiono opublikować w prasie nazwiska tych osób, które złamią ogólną solidarność i będą używały prądu. W stosunku do właścicieli sklepów zastosuje się bojkot.

Akcja bojkotowa zaostrzyła się bardzo w ciągu ostatnich dni. Komisje lotne komitetu czuwają stale we wszystkich okolicach miasta. Elektrownia nie nadesłała dotychczas odpowiedzi na pismo komitetu obywatelskiego dla spraw elektryczności.

Opinja publiczna jest poruszona rewelacjami o rzekomem nakładaniu określonego kontyngentu na poszczególne miasta. Teraz znajduje już pewne wyjaśnienie nadmiernie wielka ilość wypalanego prądu, na co narzekają stale konsumenci.

Sprawa Kuk — Wieliński

odbędzie się w sądzie okręgowym dn. 9 b.m.

(i) W środę przyszłego tygodnia w sądzie okręgowym w Łodzi odbędzie się epilog głośnej sprawy z oskarżenia ławnika przeciwko wiceprez. dr. Wielińskiemu.

Pierwsza rozprawa w sądzie grodzkim odbyła się w dniu 21 października ub. roku. Ławnik Kuk wytoczył wówczas dr. Wielińskiemu sprawę, oskarżając go o zniesławienie, albowiem na posiedzeniu rady miejskiej mówił o rzekomych nadużyciach ławnika Kuka.

Wiceprez. Wieliński bronił się wówczas tem, iż nie oskarżał ławnika Kuka lecz oskarżały go osoby trzecie, a on, jako wiceprezydent miasta, zastępujący prezydenta, miał prawo i obowiązek domagać się od ławnika Kuka, by oczyścił się z tych zarzutów.

Rozprawa sądowa trwała cały dzień przy wielkiem napięciu publiczności. W konkluzji sąd grodzki uniewinnił dr. Wielińskiego, motywując wyrok tem, iż wiceprez. Wieliński działał w dobrej wierze i miał prawo występować w interesie miasta, domagając się wyświetlenia zarzutów.

Ławnik Kuk, niezadowolony z wyroku, wniósł skargę apelacyjną i oto w dniu 9 b. m. rozegra się ostatni akt tej głośnej sprawy.

Przewodniczyć rozprawie będzie Wilecki. Oskarżenie popierać będzie adw. Brzeziński, obronę dr. Wielińskiego wnosić będzie adw. Kobyliński.

ZAMIAST FELJETONU.

Filozofja bridża.

(łu) Mogę się założyć o co tylko chcecie, że jedną z tajemnic powodzenia tej gry karcianej jest jej nazwa „bridge", to małe słówko angielskie, które wszyscy znają, lecz bardzo mało osób rozumie. (Bridge" to znaczy „most"). Gdyby wszyscy znali angielski język, nikt nie grałby w bridża. Albo graliby, nadając tej grze nową, nieznaną i niezrozumiałą nazwą, naprzykład Klabrias.

***

Co jest w „bridżu" najważniejsze?.. Przedewszystkiem to, że ta gra długo trwa. Partja bridża trwa czasem kilka godzin, a więc znacznie dłużej, niż miłość, powodzenie majątkowe i solidny, oparty na granitowych podstawach i na całe stulecia obliczony, program polityczny.

***

Pozatem bridge posiada jeszcze jedną bardzo ważną cechę, a mianowicie — jest trudny. Wymaga natężonej uwagi. Trzeba długo, długo przyglądać się każdej karcie. A przyglądając się uważnie kartom, nie widzimy twarzy współgraczy. Mąż nie widzi twarzy żony. żona — twarzy męża, przyjaciółka — swej najlepszej przyjaciółki i t. d. Albowiem w bridża nie grają ludzie, tylko „partnerzy".

***

I jeszcze jedno: — bridge jest to solidny, poważny interes. Partja polityczna może się załamać, skompromitować, ośmieszyć. Ale partja bridża?..

***

I wreszcie — można przytem coś wygrać. Wprawdzie można również przegrać, ale wygrać również. Można więc przegrać i wygrać, podczas gdy naprzykład w miłości można tylko i wyłącznie — przegrać...

Władysław Lakatos.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

Nowa polityka gospodarcza.

W ostatnich dniach podawaliśmy wiadomości o zamierzonej przez rząd nowej polityce gospodarczej.

Zapowiadana jest większa aktywność państwa w organizowaniu gospodarstwa na wzór i za przykładem Niemiec.

Zapomina się przytem, że efekt wysoce aktywnej polityki rządu w gospodarstwie niemieckiem jeszcze nie dał się sprawdzić i w każdym razie nie przyniósł pomyślnych zmian, jakich się spodziewano. Zresztą — co jest dobre w Niemczech, nie jest koniecznie dobre u nas.

. Strukturę gospodarstwa niemieckiego, znamionuje niestosunkowo wyższe związanie organizacyjne, zwłaszcza — o ile chodzi o ceny i płace, a więc elementy podstawowe; ułatwia to przeprowadzenie tej czy innej akcji planowej.

Znacznie węższe jest pole oddziaływania bezpośredniej akcji państwa u nas. W konsekwencji oddziaływanie to jest mniej pewne, w wyższym stopniu grozi nie dającemi się przewidzieć zaburzeniami w organiźmie gospodarczym.

Dla wielu jest zagadką względnie wysoka odporność struktury pieniężno-walutowej w Polsce wobec kryzysu. Zdaje się nam, że jedną z głównych tajemnic tej zagadki jest właśnie umiarkowana aktywność państwa w tej dziedzinie w krytycznym czasie, gdy gdzieindziej rządy z własnej inicjatywy i pod naciskiem opinji starały się nagwałt „coś robić".

Opinja w czasach dekonjunktury jest niecierpliwa. Domaga się działania. — Trzeba się wystrzegać jej nacisku.

Dzisiaj nacisk idzie w kierunku obniżenia cen niektórych artykułów przemysłowych. „zdobywania" rynków wewnętrznych dla tych artykułów kosztem eksportu. Bezsprzecznie trzeba podtrzymywać proces dostosowawczy cen. Z drugiej strony trzeba pamiętać o tem, że ceny rolne od względnie dłuższego czasu stabilizowały się, podczas gdy naturalna tendencja zniżkowa znacznie silniej spycha obecnie ceny przemysłowe i tendencja ta niezawodnie prędzej czy później ogarnie także ceny związane. Propagujący „zdobywanie" rynku wewnętrznego kosztem wywozu — zapominają o jego doniosłej roli w obronie waluty; notabene są wśród nich także zwolennicy polityki względnie wolnohandlowej; jasne zaś jest, że na import możemy sobie pozwolić tylko podnosząc do maximum wysiłek wywozowy. W każdym razie rozstrzyganie tych problemów w drodze „Eingriff'u" a la Niemcy nie wydaje się bezpieczne.

Dr. A. Z.

Jak ściągać dodatek kryzysowy

do podatku dochodowego od uposażeń. — Suma ogólna winna być podzielona na trzy rubryki.

(F) Termin składania zeznań o dochodzie dla celów wymiaru państwowego podatku dochodowego przesunięty został rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 1 marca na dzień 1 maja rb. W związku z tem należy przypomnieć, że od dnia 1 stycznia 1932 r. obowiązuje tak zwany **kryzysowy dodatek do dochodów fundowanych.** Dodatek ten władze skarbowe pobierać będą od dochodów, osiągniętych w 1931 r. kalendarzowym, jeśli zaś rok gospodarczy nie pokrywa się z rokiem kalendarzowym, władze skarbowe pobierać będą ten dodatek od dochodów, osiągniętych w tym roku gospodarczym, który służy za podstawę wymiaru państwowego podatku dochodowego na rok podatkowy 1932.

Tak więc z zeznań o dochodzie, których termin przedłużony został do dnia 1 maja rb., wymierzony zostanie **podatek dochodowy łącznie z dodatkiem kryzysowym,** gdyż dodatek ten płacić będziemy łącznie z państwowym podatkiem dochodowym.

Należy przypomnieć, że kryzysowy dodatek od uposażeń służbowych i wynagrodzeń za najemną pracę, obowiązuje również od dnia 1 stycznia 1932 r. Obowiązek potrącania kryzysowego podatku przy każdorazowej wypłacie wynagrodzenia ciąży na pracodawcach. Za podstawę obliczenia tego dodatku przyjmować należy wysokość uposażeń, ustaloną, dla potrącenia państwowego podatku dochodowego. Potrącone sumy z tytułu kryzysowego dodatku wpłacać należy do kas urzędów podatkowych równocześnie z sumami należnemi z tytułu państwowego podatku dochodowego. Od uposażeń, obciążonych dodatkiem kryzysowym, nie należy pobierać 10 proc. nadzwyczajnego dodatku, który obowiązywał do dnia 1 stycznia 1932 r. Urzędy skarbowe wymagają, aby przy wpłacaniu państwowego podatku dochodowego wraz z dodatkiem kryzysowym od uposażeń, pracodawca w odpowiednich deklaracjach rozdzielał wpłacaną sumę na trzy rubryki: **zasadniczy podatek dochodowy, dodatek kryzysowy i łączną kwotę potrąceń.** Dodatek kryzysowy wprowadziła ustawa z dnia 22 października 1931 r., a opisany powyżej sposób strącania tego dodatku od uposażeń służbowych i wynagrodzeń ustaliło rozporządzenie wykonawcze, wydane do tej ustawy.

Konflikt celny z Francją.

Interwencja ambasady polskiej w Paryżu.

(F) Sprawa traktowania przez francuskie władze celne towarów polskich doznała w ostatnich dniach zaostrzenia. Nieprzychylne bowiem ustosunkowywanie się francuskich urzędów celnych nie znajduje niejednokrotnie dostatecznych podstaw w odnośnych przepisach i rozporządzeniach francuskich. Najlepszym tego przykładem jest że przy imporcie konfekcji polskiej do Francji, celne władze francuskie żądają

złożenia wysokich kaucyj,

względnie podwyższenia deklarowanych cen dla celów oclenia o 80 proc. W sprawie tej, jak wiadomo, polscy eksporterzy zwrócili się do izby przemysłowo-handlowej z prośbą o interwencję. Jak się dowiadujemy ze źródła miarodajnego w najbliższym czasie izba przemysłowo-handlowa w Łodzi wespół ze związkiem eksporterów konfekcji

ma interwenjować u rządu francuskiego

za pośrednictwem i przy poparciu oficjalnych czynników polskich, a więc ambasady polskiej w Paryżu.

Nadzory i upadłości.

W dniu wczorajszym wpłynęło do sądu handlowego podanie o odroczenie wypłat firmy **„Bracia Ch. i M. Wajs"** w Łodzi. Plac Wolności nr. 7. Właścicielami firmy są bracia Chajm i Moszek Wajsowie, przedmiotem zaś przedsiębiorstwa jest handel chustkami i manufakturą. Firma ta istnieje od 1927 r., jednakże właściciele jej pracują w branży tej od szeregu lat.

Dotychczas wszystkie zobowiązania firmy były honorowane w terminie i żaden węksel do protestu nie był dopuszczony. Obecnie jednak w interesie własnym, jak i wierzycieli firma zmuszona jest zwrócić się do sądu z prośbą o udzielenie dobrodziejstwa, wypływającego z instytucji odroczenia wypłat.

Bilans, sporządzony na podstawie prawidłowo prowadzonych ksiąg handlowych. zamknięto sumą 772.773.02 zł. Nadwyżka aktywów nad pasywami wynosi kwotę 184.735.68 zł.

Aktywa firmy prawie całkowicie są płynne, z których należy wymienić towary oszacowane na 518.847.66 zł., przędzę — 104.428.99 zł., protesty wynoszą — 18.080.34 zł., oszacowane . są na 50 proc.

* * *

W sprawie upadłości firmy **„Robert Lieske"**, farbiarnia i wykończalnia w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 165, zawarto związek wierzycieli. Syndyk ostateczny przystępuje do likwidacji masy upadłości wystąpił do sądu z wnioskiem o zezwolenie na regulację z dłużnikami należnych masie upadłości wierzytelności z tytułu rachunku otwartego, weksli i obliga wekslowego oraz na sprzedaż w drodze umowy niepodzielnej połowy placu. znajdującego się w Łodzi przy ul. Treleberga.

Sąd zezwolił syndykowi na regulację, jednakże nie niżej 20 proc. i w każdym wypadku po porozumieniu się z sędzią komisarzem. Również zezwolił na sprzedaż placu.

* * *

W sprawie upadłości **Ottona i Roberta braci Radke** prowadzących mechaniczną stolarnię w Zgierzu przy ul. Kilińskiego 5, mianowano syndykiem adwokata Maurycego Rozentala, zaś w sprawie upadłości **Spółdzielczego Banku Ludowego w Aleksandrowie** z powodu niesporządzenia dotychczas bilansu upadłego Banku, sąd, na wniosek kuratora, przedłużył okres kuratorstwa o dalsze dni piętnaście wobec czego wybory kandydatów na syndyków odbędą się w ciągu tego czasu.

Giełda pieniężna.

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja była bardzo słaba, mocniejsza nieco dla wypłaty telegraficznej na Nowy Jork oraz dla Pragi i Zurychu. — Obroty były niewielkie. Notowano kursy dewiz: Holandja 359.40, Londyn — 31.10,03, Kopenhaga 892, Paryż 35.10, Praga 26.41, Zurych 172.90. W obrotach międzybankowych dewizami na Berlin obracano po kursie 211.95. Dolar 8.88, Gdańsk 173.65. W obrotach prywatnych: marka niem. 209.50. dolar 8.88, rubel złoty 4.90, srebrny 1.56, bilon 0.76.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty były nieco większe. przy tendencji mocniejszej. Notowano: Bank Polski 88—87.50, Ostrowiec 30, Starachowice — 6.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja była mocna. Notowano: pożyczka inwest. zw. 89.50, 5 proc. poż. kon. 39, 6 proc. poż. dolarowa 57.75, 7 proc. poż. stabilizacyjna 56—56.50—56.37, 10 proc. poż. kolejowa 104, 8 proc. oblig. budowlane BGK. 93, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 40.25, 8 proc. m. Warszawy 62—63.50—62.75, 8 proc. m. Częstochowy 54.50. Drobne a nienotowane tranzakcje dokonano: 5 proc. m. Warszawy 49.25, 3 proc. poż. budowlana 36.25. 10 proc. m. Siedlec 58.

Ożywienie na giełdzie.

(F) Na warszawskiej giełdzie pieniężnej w dniu dzisiejszym zaznaczył się duży ruch i znaczne obroty na rynku papierów procentowych, zarówno państwowych jak prywatnych i akcji. Nastrój na giełdzie panuje optymistyczny. Zwraca to szczególnie uwagę, gdyż od całego szeregu lat nastroju takiego nie notowano. Wobec zupełnego ustania wahań kursu dolara, gotówkowego, kulisy giełdy przerzuciły się całkowicie na giełdę papierami procentowemi i akcjami.

Dziś zanotowano znaczny wzrost akcji Banku Polskiego i akcji metalurgicznych. Jak obiegają pogłoski, na giełdzie wzrosło zainteresowanie akcjami metalurgicznemi w związku z pewnemi nadziejami otrzymania przez nasz przemysł metalurgiczny zamówień związanych z obecnemi wypadkami wojennemi na wschodzie.

Rynek palestyński

objęty angielskim systemem celnym.

(F) Polskie koła gospodarcze, zainteresowane w eksporcie, zwracają uwagę na fakt włączenia Palestyny do angielskiego systemu imperjalistycznego. System ten wprowadza, jak wiadomo, preferencję celną wymiany towarowej między poszczególnemi dominjami angielskiemi, a Wielką Brytanją. Przez włączenie Palestyny do tego systemu rynek palestyński w praktyce należy uważać za stracony dla międzynarodowej konkurencji.

Jakkolwiek rynek palestyński sam przez się jest dosyć szczupły, to jednak znaczenie jego dla europejskiego handlu na Wschodzie jest szczególnie wielkie. Palestyna stanowi bowiem bramę wejściową Wschodnią, a powodzenie wywozu danego towaru na rynku palestyńskim świadczy o tem, że dany artykuł cieszyć się będzie zainteresowaniem również i na innych rynkach Bliskiego Wschodu. Polska zainteresowana jest również rynkiem palestyńskim, o czem świadczy fakt coraz lepiej rozwijających się stosunków handlowych z kupcami w Tel Aviwie.

Z TYGODNIKÓW

Tygodnik „Praca", regionalny organ N.P.R.-lewicy w Łodzi (Piotrkowska 91) z bieżącym tygodniem ukazywać się będzie jako organ partji na całą Polskę.

Walne zebranie

Towarzystwa Kredytowego w Łodzi.

W związku z mającem się odbyć w dniu dzisiejszym doroczne Walnem Zebraniem Towarzystwa Kredytowego dowiadujemy się, że działalność dyrekcji wspomnianej instytucji nasunęła wiele zastrzeżeń, a uchybienia i naruszenia obowiązującego statutu i przepisów prawnych spowodowały silne niezadowolenie licznej grupy stowarzyszonych, która w trakcie obrad zamierza zgłosić wniosek o wyrażenie votum nieufności dla dotychczasowej dyrekcji. (wik.)

Manufaktura łódzka w Chinach.

Bojkot towarów japońskich stwarza dla nas dobrą sytuację. — Na bojkocie najwięcej zarabia Anglja. — Składy konsygnacyjne w Chinach.

Według informacyj otrzymanych przez izbę przemysłowo-handlową w Łodzi popyt na polskie towary włókiennicze w Chinach wzrósł w pewnym stopniu od czasu bojkotu towarów pochodzenia japońskiego. Wiadomości tego rodzaju pochodzą zarówno od samodzielnych firm polskich w Szanghaju, jak również od przedstawicieli niektórych fabryk łódzkich, które stale pozostają w kontakcie z rynkiem chińskim.

Jest rzeczą trudną do określenia jak się przedstawia sytuacja w tych firmach, które zakupują polskie towary włókiennicze za pośrednictwem reeksporterów hamburskich, ale należy przypuszczać, że dobra konjunktura, która powstała ze znikającą z rynku konkurencją japońską, wpływa również do pewnego stopnia na zwiększenie zakupów towarów polskich przez te firmy. Należy jednakże mieć na uwadze, że bojkot antyjapoński w Chinach zbiegł się ze spadkiem funta angielskiego, wskutek czego **krajem, który zarabia na tym bojkocie, jest Anglja,** towary angielskie są dziś bowiem o 30 procent tańsze w dolarach amerykańskich od ceny przed załamaniem się waluty angielskiej.

Chińczycy spekulują na dalszą baisse funta angielskiego i bardzo niechętnie zawierają umowy w dolarach złotych, chętniej natomiast godzą się na tranzakcję w funtach. Ponieważ jednak pewne towary polskie wytrzymują konkurencję towarów angielskich, akcja bojkotowa wpływa również na ożywienie handlu polskiemi towarami włókienniczemi.

Kupcy polscy w Chinach wyrażają pogląd, że wykorzystać obecną pomyślną konjunkturę można tylko pod warunkiem, że się **dysponuje na miejscu próbkami i cennikami towarów,** które można klijentowi oferować bezpośrednio. Warunki handlowe są niezmiernie chwiejne srebro i funt podlegają ciągłym wahaniom, przyczem komitety antyjapońskie wprowadzają arbitralnie co raz to nowe interpretacje co do obrotu w towarach japońskich. Jednakże inne kraje nie zaniedbują oczywiście sytuacji, zwłaszcza, że zdaniem zainteresowanych czynników **należy uważać za wykluczony taki wypadek, ażeby importer chiński zrezygnował z jakiejś tranzakcji, którą można na miejscu zrealizować dlatego tylko, że chce najpierw przeprowadzić orjentacyjne badania w Polsce, czy i na jakich warunkach mógłby on ewent. kupić towar, którego potrzebuje.** Jeżeli mu się zaoferuje na miejscu w Szanghaju towar polski, przedkładając próbki, ceny i termin dostawy, które mu konwenjują, zamówienie dochodzi do skutku.

W związku z obecną sytuacją na rynku chińskim należy zaznaczyć, że w prowincjach Hunan i Hupei zdarzyło się kilka wypadków **aresztowania polskich towarów, które przez komitety antyjapońskie wzięte zostały za towary japońskiego pochodzenia.**

Poselstwo polskie zaprotestowało przeciwko temu w ministerstwie spraw zagranicznych w Nankinie, a także interwenjowało w sprawie zwolnienia tych towarów w ten sposób, że wystawiło zainteresowanym na podstawie przedstawionego dowodu świadectwa polskiego pochodzenia zaaresztowanych towarów. (Dt.)

Giełda zbożowa.

Na wczorajszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obrót ogólny wyniósł 447 t., w tem żyta 375; usposobienie spokojne. Notowano: żyto 24.50—25, pszenica dworska 27-27.50 zbier. 26—26.50, owies jedn. 24—25, zbier. 22—23, jęczmień. kasz. 21 i pół—22, browar. 23-24, groch Victoria 28—34, polny 26—30, łubin nieb. 14 i pół—15 i pół, żółty 18—20, wyka 24—26, peluszka 25—27, seradela 28-30, rzepak 34—36, siemie lniane 33—35, koniczyna czerw. 165—190, bez kanianki 210—250, biała sur. 250—350, bez kanianki 350—450, mąka luks. 40—45, żytnia pytl. 41—42, sitkowa i razowa 31-32, otręby szale 16—17, średnie 15—16, żytnie 13—14, kuchy lniane 23—24, kuchy rzepakowe 18—19, słonecznikowe 18-19.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Nowy Jork, 29 lutego. Loco 7.00, marzec 6.86, kwiecień 6.92, maj 6.98, czerwiec 7.06 lipiec 7.15, sierpień 7.21, wrzesień 7.28, październik 7.35, listopad 7.43, grudzień 7.51 styczeń 7.57.

Nowy Orlean, 29 lutego. Loco 6.83, marzec 6.83, maj 6.99, lipiec 7.16 październik 7.32, grudzień 7.49, styczeń 7.55

Liverpool, 29 lutego Loco 5.67, marzec 5.45, kwiecień 5.46, maj 5.46, czerwiec 5.45, lipiec 5.47 sierpień 5.48, wrzesień 5.50, październik 5.52 listopad 5.51, grudzień 5.57, styczeń 5.59, luty 5.61, marzec 5.64 kwiecień 5.67, maj 5.72.

Bawełna egipska.

Liverpool, 29 lutego. Loco 7.70, marzec 7.41, maj 7.57, lipiec 7.73, październik 7.99, listopad 8.03, grudzień 8.10, styczeń 8.15.

Wieści gospodarcze.

OGRANICZENIA DEWIZOWE.

Ograniczenia swobodnego obrotu dewizami istnieją obecnie w 34-ch państwach, a mianowicie w 20tu państwach w Europie, w 9-ciu w Ameryce, w 2-ch w Azji, w jednem w Afryce i w 2-ch w Australji.

W Europie są to następujące państwa: Anglja, Austrja Bułgarja, Czechosłowacja, Danja Estonja, Grecja, Hiszpanja, Italja, Jugosławja, Estonja, Grecja, Hiszpanja, Italja, Jugosławja Rumunja, Rosja, Szwecja, Turcja i Węgry.

Niektóre z nich ograniczają obrót dewizami ze względów walutowych, nie wyzyskując wprost tych ograniczeń dla utrudnienia przywozu towarów. W każdym razie ograniczenia dewizowe już są utrudnieniem dla przywozu. Inne znowu, regulując obrót dewizowy, utrudniają celowo przywóz towarów.

Kraje w których planowa gospodarka dewizami jest bezpośrednią przeszkodą dla przywozu, są: 1) Austrja, Bułgarja Czechosłowacja, Danja, Estonja, Grecja, Łotwa, Norwegja, Rumunja, Węgry 2) Boliwja, Brazylja Chile, Nicaragua, Urugwaj, Wenezuela, 3) Persja, 4) portugalska kolonja Angola.

PRZENOSZENIE PRZEDSIĘBIORSTW Z NIEMIEC I BELGJI DO ANGLJI

W krajach, w których przemysł w poważniejszym stopniu pracował na zbyt do Anglji, a w pierwszym rzędzie w Niemczech i w Belgji daje się ostatnio zaobserwować wysoce znamienny ruch w kierunku przenoszenia przedsiębiorstw przemysłowych do Anglji. Jest to następstwem wprowadzenia przez Wielką Brytanję wysokiej taryfy celnej od przywozu większości zagranicznych wyrobów przemysłowych. Ponieważ pojemność angielskiego rynku na artykuły te jest znaczna, a w całym szeregu dziedzin wytwórczości krajowa produkcja nie może zaspokoić zapotrzebowania ani pod względem ilościowym, ani jakościowym, przeto przemysłowcy niemieccy i belgijscy pragną wyzyskać możliwości zbytu na rynku angielskim przez zakładanie własnych przedsiębiorstw na terenie Anglji.

OBNIŻKA PŁAC U FORDA.

Henryk Ford, który w roku 1929 oświadczył, że najwłaściwszą drogą do zapewnienia dobrobytu jest podwyższanie, a nie obniżanie płac roboczych i na dowód swej teorji podwyższył w tym czasie w swych fabrykach płace z 6 na 7 dolarów dziennie, obecnie obniżył je do 5 dolarów.

Francuska „L'Usine" opatruje tę wiadomość następującym komentarzem: Ford musiał uznać swe teorje za niewykonalne gdyż doszedł do przekonania że nadwyżka płac w okresie kryzysu, celem podniesienia zdolności nabywczej robotników, nie wpłynie na zmniejszenie depresji gospodarczej. Przeciwnie, doprowadzić może ona najzdrowsze przedsiębiorstwa do ruiny Gdy wyroby nie znajdują zbytu, podwyższenie kosztów własnych nie będzie racjonalne, zwłaszcza, że i tak, wobec zmniejszonej produkcji są one znacznie wyższe. Ford, dając swym robotnikom większe zarobki, wpływał jedynie na zwiększenie zdolności nabywczej małej cząstki. Zasada ta byłaby słuszna o ile mogłaby być zastosowana do wszystkich robotników i wszystkich producentów. W okresie kryzysu, gdy ceny wszystkich wyrobów spadły katastrofalnie, przeprowadzenie tej zasady jest zupełnie wykluczone, albowiem regulatorem płac roboczych pozostają ceny.

DALSZA OBNIŻKA CEN MIEDZI.

Międzynarodowy kartel miedzi obniżył znowu ceny miedzi przy sprzedaży do 3.000 tonn z 6.3/8 na 6.1/8 centa cif porty europejskie.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Ze sportu.

Kalendarzyk lekkoatl na nadchodzący sezon.

Kalendarzyk lekkoatletyczny na sezon bieżący jest następujący:

1 kwietnia oficjalne otwarcie sezonu przez ŁOZLA biegiem na przełaj na Zdrowiu na dystansie 3 klm. dla zawodników zrzeszonych, na 2.5 klm. dla zawodników niezrzeszonych i na dystansie 1.200 m. dla kobiet.

10 kwietnia bieg na przełaj na 5 klm. o mistrzostwo okręgu: start na boisku Wimy.

5 maja — bieg sztafetowy Pabjanice — Łódź — Rzgów.

14 i 15 maja zawody o mistrzostwo okręgu dla kobiet (boisko Kruscheendera w Pabjanicach). Na zawodach tych odbędzie się powtórzenie biegu sztafetowego 3 razy 1000 między Wartą (poznańską) a AZS-em (warszawskim).

28 i 29 maja zawody o mistrzostwo okręgu dla mężczyzn (boisko ŁKS).

5 czerwca — trójmecz międzyokręgowy Kraków — Łódź — Śląsk (w Królewskiej Hucie).

19 czerwca pięciobój męski o mistrzostwo okręgu (boisko Kruscheender)

25 i 26 czerwca mistrzostwa Polski dla kobiet (boisko ŁKS-u).

3 lipca bieg z przeszkodami na dystansie 3 klm. (boisko ŁKS.).

17 lipca — trójbój kobiecy o mistrzostwo okręgu (w Kaliszu).

7 sierpnia — Dzień Legjonów — bieg sztafetowy Ruda Pabjanicka — Łódź.

14 i 15 sierpnia — pięciobój dla kobiet o mistrzostwo okręgu (w Piotrkowie).

28 sierpnia — bieg na przełaj dla kobiet o mistrzostwo okręgu (boisko Wimy).

17 września — zawody klubów fabrycznych o puhar Pana Prezydenta.

18 września — trójmecz międzyokręgowy kobiet i mężczyzn Kraków — Łódź — Śląsk (Łodzi ewent. w Krakowie).

25 września zamknięcie oficjalne sezonu ŁOZLA na przełaj na Zdrowiu.

Prócz tych imprez organizowanych przez ŁOZLA. odbędzie się szereg zawodów lekkoatletycznych organizowanych przez kluby.

Zawody bokserskie Jordanu.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się w sali Filharmonji zawody bokserskie zakrojone na większą miarę, gdyż wezmą w nich udział czołowi zawodnicy stołecznego Jordanu. Imprezę powyższą organizuje światowy związek „Makkabi".

Mistrzostwa tenisa stołowego dla pań.

Zostały już ukończone zawody o indywidualne mistrzostwo Łodzi w pingpongu dla kobiet. Mistrzostwo zdobyła S. Libfeldówna (Makkabi) przed Polakówną (Stern), Barwinówną (Jutrzenka) i Libfeldówną D. (Makkabi). Zaznaczyć należy, iż nowa mistrzyni wystąpiła w oficjalnych zawodach dopiero po raz drugi.

Porażka pary Jędrzejewska - Tłoczyński.

W dalszym ciągu międzyn. turnieju tenisowego w Monte - Carlo, w grze mieszanej para Jędrzejewska — Tłoczyński została pokonana przez parę Burke — del Bono po zaciętej walce 4:6, 6:2, 3:6.

Nasi tenisiści w chwilach wolnych od turnieju trenują pod kierunkiem słynnego trenera Plas. Następnym turniejem będą mistrzostwa Riwiery w Mentonie, które zakończone zostaną 6 b. m. Potem rozpocznie się turniej w Cannes (7—14 b. m.), w którym weźmie także udział Maks Stolarow.

Zawody piłkarskie o puhar.

Jak wiadomo w zeszłym roku została rozegrana I-sza runda meczów o tytuł mistrza footbalowego Łodzi między ŁKS-em, ŁTSG. i Hakoahem, przyczem ŁKS. zdobył już 4 punkty, ŁTSG. — 2 zaś Hakoah — 0 p. Obecnie zostały ustalone terminy II-ej rundy, które ustalają następującą kolejność spotkań: 14 marca ŁKS. — ŁTSG., 20 marca: ŁKS. — Hakoah i 27 marca: Hakoah — ŁTSG.

Zdobywca pierwszego miejsca otrzymuje również puhar. Widzimy więc, że mecze piłkarskie rozpoczną się w Łodzi za niecałe dwa tygodnie.

Wywóz szmat

korzysta z obniżonych stawek celnych

(F) Jak się dowiadujemy, minister przemysłu i handlu podpisał rozporządzenie o obniżce stawek cła wywozowego z 15 na 7 zł. za 100 kg. od szmat. Jak wiadomo, rozporządzenie o cle wywozowem na szmaty obowiązywało od listopada 1930 roku i było wydane przez rząd w związku z koniecznością przyjścia z pomocą papiernictwu polskiemu, aby prez utrudnienie wywozu szmat z kraju ułatwić nabycie surowca potrzebnego do produkcji papieru na rynku wewnętrznym.

Obecnie wobec dużej ochrony celnej, jaką uzyskały papiernie przez wprowadzenie zakazu przywozu i podwyższenia ceł, rząd uważa, że stawki celne wywozowe mogą być zmniejszone. Przyczyni się to do zwiększenia obrotu handlowego w branży szmaciarskiej. Jednocześnie dowiadujemy się, że łącznie z tem rozporządzeniem ukaże się rozporządzenie o ustanowieniu bezcłowem wywozu smoły za zezwoleniem ministerstwa przemysłu i handlu.

Zapasy przędzy baw.

Według danych uzyskanych w Zrzeszeniu producentów przędzy bawełnianej w Polsce zapasy przędzy na dzień 20 lutego b. r. przedstawiały się następująco: przędzy na sprzedaż było 1.018.275 co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazuje zmniejszenie się składów o 61.762 kg. zapasy zaś przędzy w tkalniach wyniosły 310.836 kg. co wykazuje również zmniejszenie się o 28.036 kg.

Do akt Nr. 1985 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2, zamieszkały w Łodzi ul. Gdańska Nr. 38, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10-go marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 145. odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Franciszka Urbańskiego i składających się z maszyny do krajania metali, oszacowanej na sumę Zł. 700.—.

Łódź, 18 lutego 1932 r.

Komornik (—) HARASIMOWICZ.

Do akt Nr. 1749 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2, zamieszkały w Łodzi ul. Gdańska Nr. 38, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10-go marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Paryskiej Nr. 5. odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy „Łódzki Mechaniczny Zakład Rytowniczy" i składających się z dwuch maszyn rytowniczych, oszacowanych na sumę Zł. 6000.—

Łódź, 18 lutego 1932 r.

Komornik (—) HARASIMOWICZ.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Oskar Bonik" zawiadamia, że Sąd Okręgowy w Łodzi wyznaczył nowy dwutygodniowy ostateczny termin sprawdzenia wierzytelności. Sprawdzenie odbędzie się w dniu 12 marca 1932 roku, o godzinie 12 w południe w kancelarji Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego 5, pokój Nr. 15.

Wierzyciele, którzy w zakreślonym terminie nie złożą tytułów i nie zaręczą za należność i prawdziwość wierzytelności ulegną skutkom art. 513 K. H.

Jednocześnie syndyk tymczasowy tejże upadłości z mocy art. 514 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności przyjęte zostały do masy, aby w dniu 12 marca 1932 r. o godzinie 12 w południe stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Plac Dąbrowskiego 5, pokój Nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości oraz zawarcia układu lub związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Oskar Bonik".
Adwokat LEON RUBIN.
Łódź, Al. Kościuszki 9, tel. 113-81.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy Łódzka Fabryka Drutu i Gwoździ „Polgwóźdź" na mocy art. 514 i nast. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 12 marca 1932 roku o godz. 1 po poł. stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Plac Dabrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości oraz zawarcia układu lub związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego

Syndyk tymczasowy firmy Łódzka Fabryka Drutu i Gwoździ „Polgwóźdź"
Adwokat LEON RUBIN.
Łódź, Al. Kościuszki 9, tel. 113-81.

OGŁOSZENIE.

Syndyk masy upadłości firmy „Józef Rajchenberg" w Łodzi podaje niniejszem do wiadomości, iż ostatni termin zebrania wierzycieli w celu wybrania syndyka ostatecznego odbędzie się w obecności p. Sędziego Komisarza dnia 25 marca 1932 r. o godz. 12 w Sądzie Okręgowym.

Syndyk tymczasowy
NATAN WOŁKOWICZ,
Łódź, Kilińskiego 79.

Do akt Nr. E. 215 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 46, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrama-Fajwusia Mittlera i składających się z różnych książek naukowych beletrystycznych, broszur i map, oszacowanych na sumę Zł. 13.900.—.

Łódź, dnia 27 lutego 1932 r.
Komornik (—) LEON WĄSOWSKI.

Do akt Nr. E. 2648 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Cegielnianej Nr. 17, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szymona Herszberga i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 2.590.—.

Łódź, dnia 25 lutego 1932 r.
Komornik (—) LEON WĄSOWSKI.

Do akt Nr. 354 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2, zamieszkały w Łodzi ul. Gdańska Nr. 38, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11-go marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 236, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Nowcra i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 510.—.

Łódź, dnia 24 lutego 1932 r.
Komornik (—) HARASIMOWICZ.

Do akt Nr. 2212 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2, zamieszkały w Łodzi ul. Gdańska Nr. 38, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11-go marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Pustej 9, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego, ruchomości, należących do Markusa Wohla i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 560.—.

Łódź, dnia 24 lutego 1932 r.
Komornik (—) HARASIMOWICZ.

Kupno i sprzedaż

ZA PÓŁ CENY w Poznaniu sprzedam 2 kamienice w centrum miasta. Oferty pod „N. 8839" do Republiki. 2

MASZYNĘ do pisania Continental, Underwood sprzedam, Sienkiewicza 27/7, 4—7. 2

Lokale

POKÓJ ładnie umeblowany z pościelą niekrępujący do wynajęcia, Gdańska 37, m. 8 od 9—5, 8—9. 2

POKÓJ umeblowany frontowy, telefon, do wynajęcia zaraz solidnemu panu, Piotrkowska 83, front III piętro, m. 10.

1—2 POKOJE do wynajęcia umeblowany dla 1—2 osoby albo małżeństwa. Piotrkowska 112, m. 6. 2

ZAMIANY mieszkań większych na mniejsze i odwrotnie uskutecznia najszybciej i najkorzystniej biuro „Lokum". Piotrkowska 62, front II piętro, telefon 166-15. 2

MIESZKANIA 1—2—3—4—5 z wszelkiemi wygodami w centrum I, II piętro najszybciej i najkorzystniej poleca biuro „Lokum". Piotrkowska 62, front II piętro, telefon 166-15. 2

2 POKOJE z kuchnią suche, słoneczne I piętro w dobrym stanie od zaraz do oddania. Traugutta 7/8. 2

SAMOTNA przyjmie na mieszkanie pana. Kilińskiego 104, front m. 28. 2

DWUOKIENNY pokój umeblowany (z kurytarza), telefon, wygody, Andrzeja 7, m. 8 front. 2

DWA łączne pokoje razem lub pojedyńczo z oddzielnem wejściem do oddania 6-go Sierpnia 7, front II p. 2—5.

POKÓJ z niekrępującem wejściem i wszelkiemi wygodami do wynajęcia, tel. 223-57, Południowa 20, m. 53 2

ŁADNY pokój umeblowany z wszelkiemi wygodami dla jednej osoby oddam Aleja 1-go Maja 15, m. 5, front II p.

BARDZO tanio do oddania 4 pokoje z kuchnią z wygodami. Niskie komorne, Sienkiewicza 61, m. 18. 2

POKÓJ frontowy umeblowany do wynajęcia. Wszelkie wygody. Telefon, Narutowicza 35, m 15. 6

SŁONECZNY pokój (telefon, winda) z całodziennem utrzymaniem lub bez 11-go Listopada Nr. 30, m. 6, telefon 167-32. 2

2 DUŻE pokoje, kuchnia, front, parter wygody natychmiast do oddania. Wiadomość Szkolna 34, dozorca. 2

SŁONECZNY umeblowany pokój do wynajęcia Śródmiejska 32, m. 16, róg Gdańskiej. 2

Posady

MAJSTER cwerniarski na fantazyjne cwernowanie poszukuje pracy od zaraz wiadomość w Republice. 2

POTRZEBNA zdolna manikurzystka od zaraz zakład fryzjerski M. Lubochyński, Piłsudskiego 76 2

INTELIGENTNA energiczna wychowawczyni poszukuje posady. Tel. 216-92.

BIURALISTKA-maszynistka poszukuje posady na cały dzień lub godziny. Pierwszy miesiąc bezpłatnie. Oferty sub „Pracowita" do adm. Republiki. 12

MATURZYSTKA posiadająca zdolności pedagogiczne poszukuje półdniowej kondycji. Sub „Zdolna". 2

Nauka i wychowanie

ANGIELKA udziela lekcji angielskiego korespondencja, konwersacja. Ceny przystępne, telef. 245-88 od 3—7 pop.

FRANCUZKA „Brevet superieur" udziela lekcyj. Konwersacja, gramatyka, literatura, korespondencja. Ceny przystępne. Telefon 174-57 6.30—7.30. 2

STUDENTKA ze znajomością hebrajskiego udziela lekcji. Dzwonić 223-57. Ceny przystępne. 2

Rozmaite

WSPÓLNIKA z dol. 1.500 poszukuje solidna fabryka trykotaży. Oferty do adm. „Korzystne". 3

WYSOKIE wynagrodzenie! W niedzielę 28. II. o godz. 7 wieczór zgubiono branzoletkę złotą z zegarkiem i szafirkami. Łaskawego znalazcę proszę o odniesienie za wysokiem wynagrodzeniem. Orla 12, m. 16, III piętro. 2

Drobne ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora. 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój. 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz. 4) kupić cośkolwiek okazyjnie. 5) dostać posadę. 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

LICYTACJA. Urząd Celny w Warszawie podaje do wiadomości, że w dniu 14 marca 1932 o godzinie 12-tej w gmachu Urzędu (ul. Inflancka) odbędzie się licytacja brylantów, a mianowicie: 7 szt. wagi 1.77 karata od ceny ogólnej 271 zł., 167 szt. wagi 2.31 karata od ceny ogólnej 710 zł., 19 szt wagi 5.26 karata od ceny ogólnej 1618 zł., 23 szt. wagi 2.41 karata od ceny ogólnej 493 zł., 42 szt. wagi 3.84 karata od ceny ogólnej 1102. Bliższych informacji zasięgnąć można w Urzędzie Celnym. Naczelnik Urzędu (--) K. Tyszka. 1

DOBRE GOSPODYNIE — oszczędne Panie i Panowie zanieście natychmiast najwięcej zniszczone noże, widelce, łyżki, brzytwy, nożyczki, żyletki do wyostrzenia, odnowienia i posrebrzenia — otrzymacie swoje przedmioty jak nowe za drobną opłatą, Linkowski Piotrkowska 120. 6

ZŁ. 8—15 zarobić można przy sprzedaży artykułu technicznego niezbędnego w każdym domu. Kaucja zł. 10. Informacje 1-go Maja 19, m. 9 3—4 pp.

1000—50.000 Złp. pożyczki na hipotekę może każdy otrzymać, informacje bezpłatne 6-go Sierpnia 10, front II p. od 10—1 i 3—6. 2

ZA POŻYCZENIE 200 złp. dam pracę chłopcu do biura. Zgłoszenia z rodzicami 6-go Sierpnia 10, front II p. 10—1 i 3—7. 2

OSTRZEGAM przed nabyciem 3 weksli in blanco po 200 złotych każdy wydane ś. p. Józefowi Ulkowskiemu, adwokatowi w Pabjanicach, takowych nie wykupię z powodu niedokończenia sprawy i stwierdzam, że żadnych weksli po 200 złotych w obiegu nie mam. Józef Stano, Przedsiębiorstwo Budowlane Pabjanice, ul. Moniuszki 29. 2

ZGINAŁ pies rasy wilczej i nakrapiany z obrożą, odprowadzić za wynagrodzeniem ul. Gronsmana 4, Matys Janowski. 4—3

POZNAM dyplomowanego we Francji najch. prawnika w celu konwersacyjno towarzyskim. Of. sub: „Elegancka Młoda". 2

PONIEWAŻ doszło do naszej wiadomości, że znajdują się w obiegu weksle na sumę 15.000 złotych z podpisem nieboszczyka ojca naszego Hermana Sieberta, prosimy o przedstawienie nam takowych w terminie 8 dni od daty ogłoszenia u Pawła Sieberta, ul. Juljusza Nr. 23 w celu sprawdzenia, gdyż weksle te uważamy za bezwalutowe.

Matrymonialne.

SAMOTNY! Listu nie odebrałam, proszę napisać powtórnie odpowiedź administracja Republiki „Samotna". 2

Zagubione dokum.

ZGUBIONO weksel, wystawca Antoni Głowacki zł. 50.— płatny 15. II zaprotestowany za Nr. Repertorjum 4437 Donanecki, Przejazd 33.

DAWID Karasz, Podrzeczna 7, zgubił kwit kaucyjny Elektrowni na 10 zł.

ZAGUBIŁEM 2 weksle po 50 złotych wystawca B. Wechler, Zgierz, 1) płatny 20. III—32, 2) płatny 20. IV—32, M. Cynamon, Piotrkowska 64. 2

IZRAEL Chaim Kuperberg, zgubiłem legitymację Funduszu Bezrobocia Nr. 41754, Piotrkowska 83. 2

LIBA Dancyger zgubiła kwit kaucyjny wyd. w Elektrowni Łódz. 2

ZAGINĄŁ weksel na sumę zł. 30.— pł. 30. III b. r. wyst. E. Redecki na zlecenie Schwarcmana. Niniejszy weksel unieważniam, Rogoziński, Piotrkowska Nr. 42. 2

Bronisława Trębaczówna

udziela lekcyj gry na fortepjanie po przystępnej cenie, oraz przyjmuje akompanjament na godziny.
PIOTRKOWSKA 71, front, tel. 119-16

DŹWIĘKOWE GRAND KINO

Dziś wielka premjera

najnowszego dźwiękowca „Paramountu” p. t.

Dziś wielka premjera

Ceny miejsc normalne. — Aparatura „Western Electric”. Początek o godz. 4-ej.

„TAJEMNICA SEKRETARKI”

W rolach głównych:

urocza partnerka Maurice Chevalier

Claudett Colbert

oraz

George Metaxa

uznany za „arbitra elegancji” w Hollywood na rok 1932.

Tajemnica sekretarki



Film Paramountu.

FILM osnuty na tle życia arystokracji amerykańskiej, który wprowadza nas w świat nieznany — fordanserów najwytworniejszych lokali nocnych New-Yorku, którego treść fascynuje i porywa.

NADPROGRAM: Najnowsza oryginalna groteska Fleischerowska p. t. **„Bimbo jako detektyw”** oraz najnowszy tygodnik „Paramountu” w języku polskim zawierający m. inn. oryginalne zdjęcia z terenu działań wojennych chińsko-japońskich pod Szanghajem. Zajęcie Mandżurji przez Japończyków oraz wywiad z polskim mężem stanu i genjalnym pianistą **Ignacym Paderewskim.**

NA SEZON WIOSENNY

„KONSUM”

PRZY „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE” S. A.

ROKICIŃSKA 54. Dojazd tramwajami 10 i 16

poleca

DLA PAŃ:

Wielki wybór wełen i jedwabi oraz wytworną bieliznę

DLA PANA:

Najnowsze towary ubraniowe oraz pierwszorzędną bieliznę.

Wszystkie inne działy obficie zaopatrzone.

P. S. Pomimo ukończenia

BIAŁEGO TYGODNIA

ceny na płótna i znanej jakości towary **OK** niepodwyższone.

Do akt Nr. 253 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rew. 8, zamieszkały w Łodzi przy ul. Żeromskiego 25, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 80, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Stanisława Köhlera i składających się z 5 warsztatów tkackich marki Bracia Lange, nowe, oszacowanych na sumę Zł. 600.—

Łódź, dnia 24 lutego 1932 r.

Komornik (—) JAN JABCZYK.

Do akt Nr. 2700 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 28, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do E. Trojanowskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 5.700.—.

Łódź, dnia 24 lutego 1932 r.

Komornik: St. GÓRSKI.

Dr. med.

Niewiażski

Andrzeja 5, tel. 159-40.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje od godz. 8—11 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1.

Do akt Nr. E. 2202 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 40, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Szymon Feinkind” i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 2.200.—.

Łódź, dnia 27 lutego 1932 r.

Komornik (—) LEON WĄSOWSKI.

SALA FILHARMONJI

WŁADYSŁAW

LADIS KIEPURA

wkrótce przyjeżdża do Łodzi.

DOKTÓR

H. Wołkowyski

Cegielniana № 4, telefon 216-90.

choroby weneryczne, skórne, i moczopłciowe.

Przyjmuje od godz. 8—2 i od 5—9, w niedziele i święta od g. 9—1.

DOKTÓR

J. Sołowiejczyk

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe pow. ócit

PIOTRKOWSKA 99.

Tel. 144-92

Przyjmuje od 3—6 ppł. i od 8—9 wiecz. W niedz. i święta od 11—2 ppł.

OSTRZEŻENIE!

Wobec pojawienia się na rynku szeregu artykułów imitujących znaną od lat

SÓL DO NÓG JANA

Dr. Elemera Fuchsa

prosimy P. T. kupujących o łaskawe wyraźne żądanie

Oryginalnej SOLI DO NÓG JANA

z marką ochronną „SŁOŃ”

Laboratorjum DR. ELEMERA FUCHSA Warszawa.

SÓL DO NÓG JANA usuwa radykalnie dolegliwości nóg

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-14, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika” 68-148

Prenumerata „II. Republiki” od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłka pocztowa w kraju zł. 5.50, zagranica zł. 10. „Express” i „Republiki” wraz z odnoszeniem 7.00 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr za wiersz milimetrowy (na str 4-szp.) Zaręczyn i zaślub po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł 1.20 Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi Piotrkowska 49 i 64.